

ALDONA PODOLSKA-MEDUCKA

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

## Ogólnokrajowe rekwizycje koni w czasie wojny z Rosją bolszewicką 1919–1920

### Abstract

The nationwide requisitioning of horses during 1919–1920 fits into the system of military benefits created in Poland after the restoration of independence. Its indispensability resulted from the large-scale requisitioning that was needed to supply the army for the war with Bolshevik Russia. It provided a legal basis for society to offset any deficits that the army had concerning supplies and equipment for its fighting units. The great importance attached to the requisitioning of horses resulted from the dominance of horse-drawn traction in the Polish army.

### Wstęp

Pierwsza wojna światowa poważnie przetrzebiła pogłowie koni na ziemiach polskich. Przyczyniły się do tego bezpośrednie działania wojenne oraz masowe ruchy rzesz ludności, które z tych działań wynikały. Bardzo ważną rolę odegrała również polityka władz okupacyjnych, która skutkowałą dużą skalą dewastacji pośredniej ziem polskich. Celowych zniszczeń i grabieży dokonywały zarówno wojska rosyjskie w czasie odwrotu w 1915 r., jak i okupant niemiecki. Stało się to później jednym z wielu problemów w procesie odbudowy państwa. W obliczu wojny mocarstwa zaborcze starały się wykorzystać potencjał posiadanych ziem w celu przygotowania i prowadzenia przedłużającego się konfliktu. Czyniły to w oparciu o praktykę obarczania ludności świadczeniami wojennymi, które były jedną z metod zaopatrywania armii. Rekwizycje na rzecz wojska przeprowadzane przez władze cywilne (często w asyście wojska) lub rekwizycje wojskowe dokonywane bezpośrednio przez oddziały wojskowe stały się częścią

wojennej rzeczywistości. Nie miało to znamion nowości, ponieważ praktyka rekwizycyjna towarzyszyła relacjom wojska i ludności cywilnej od najdawniejszych czasów.<sup>1</sup> Druga połowa XIX w. przyniosła jednak kompleksowe regulacje prawne, które pozwoliły „ucywilizować” kwestię sięgania do własności prywatnej w celu wyżywienia, ubrania i zakwaterowania armii. Na tych podstawach opierać się miały rekwizycje dokonywane w czasie Wielkiej Wojny, w tym także na ziemiach polskich. Specyfika tej wojny i wynikająca z niej ogromna skala mobilizacji gospodarczej powodowała drenowanie zasobów państwa i ludności. Wojenna codzienność sprzyjała także wszelkiego rodzaju nadużyciom, które stały w sprzeczności z obowiązującym prawem.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Polska weszła w etap walki o granice, w czasie którego szczególnie wyczerpująca była wojna z Rosją bolszewicką o utrzymanie niepodległości i kształt granicy wschodniej.<sup>2</sup> Wymagało to zorganizowania i wyposażenia coraz liczniejszej armii, przy bardzo skromnych możliwościach finansowych państwa. Kasa państwowa świeciła pustkami (w stadium organizacji znajdował się aparat skarbowy),

<sup>1</sup> Na temat świadczeń (w różnych postaciach) ludności na rzecz wojska na ziemiach polskich w okresach wcześniejszych pisali np.: Karol Buczek, „Publiczne posługi transportowe i komunikacyjne w Polsce średniowiecznej,” *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* (dalej: *KHKM*) 15, nr 2 (1967): 255–299; Franciszek Dąbrowski, „Świadczenia fortyfikacyjne ludności pospolitej i rycerstwa w Polsce XIII w. w źródłach pisanych,” *KHKM* 56, nr 2 (2008): 147–168; Lesław Dudek, *Zaopatrywanie wojsk w dawnej Polsce (do 1864 r.)* (Poznań: Drukarnia Wojskowa, 1973); Maurycy Horn, *Powinności wojenne Żydów w Rzeczypospolitej w XVI i XVII w.* (Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 1978); Kazimierz Krzoz, „Problem utrzymania wojska i formowania nowej siły zbrojnej w Galicji podczas wojny 1809 roku,” *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* (dalej: *SMHW*) 11 (1965): 201–236; Hans Landberg, „Finansowanie wojny i zaopatrywanie garnizonów (część 2),” *SMHW* 19 (1973): 171–216; Stanisław Russocki, „Powinność przewodu na tle usług transportowych Polski piastowskiej,” *KHKM* 13, nr 2 (1965): 243–268; Tadeusz Srogosz, *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII w.* (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2009); Wojciech Szczygielski, „Obowiązki i powinności wojskowe miast i mieszczaństwa w Polsce od XIII do połowy XV w.,” *SMHW* 5 (1960): 425–457; Jerzy Trzoska, „Gdańsk jako ośrodek zaopatrzenia wojsk podczas wielkiej wojny północnej (1709–1721),” *SMHW* 28 (1985): 105–121; Jacek Twardowski, „Warszawskie zapasy aprowizacyjne armii w okresie powstania listopadowego,” *SMHW* 32 (1989): 137–162; Jan Wimmer, „Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII w. (część 1–2),” *SMHW* 14 (1968): 3–91; Stanisław Marian Zajączkowski, „O wojskowych powinnościach sołtysów w Polsce w okresie monarchii stanowej (część 1),” *SMHW* 19 (1973): 23–59; Zajączkowski, „Obowiązki wojskowe wójtów w państwie polskim w okresie monarchii stanowej,” *SMHW* 21 (1978): 3–44; Zajączkowski, „Powinności wojskowe chłopów w Polsce do końca XIII wieku,” *SMHW* 4 (1958): 425–482.

<sup>2</sup> Na temat gospodarczych problemów Polski w czasie tej wojny, w tym finansów państwa i kwestii wielowalutowości, zob. Aldona Podolska-Meducka, „Problemy gospodarcze Polski w czasie wojny z bolszewikami – zarys problematyki,” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie* nr 6 (2019): 25–42.

a ofiarność społeczeństwa na rzecz wojska była symboliczna.<sup>3</sup> Bilans rzeczywistych wydatków i dochodów skarbowych w okresie od listopada 1918 r. do marca 1920 r. świadczył o nieustannym deficycie budżetowym.<sup>4</sup> Wojna generowała ogromne wydatki na wojsko, które stale rosły. Udział wojska w ogóle wydatków budżetowych w okresie od listopada 1918 r. do grudnia 1920 r. wynosił 55,2%, a w samym roku 1920 – 59%.<sup>5</sup> Największą część pochłaniało utrzymanie armii (57,1%). Oprócz tego wydatki przeznaczane były na cele mobilizacyjne (11,3%), broń i artylerię (10%), wojska inżynierjno-techniczne (7,4%) oraz pobór koni (6,8%).<sup>6</sup>

W obliczu skromnych możliwości finansowych państwa oraz zwiększającej się skali potrzeb wojska zdecydowano się na sięgnięcie do zasobów materialnych ludności. Na podstawie funkcjonujących do 1919 r. na ziemiach polskich przepisów państw zaborczych dotyczących świadczeń wojennych<sup>7</sup> przygotowano ich polskie regulacje. Miały one stanowić podstawę prawną pierwszych

---

<sup>3</sup> Jak pisał wiceprezydent Warszawy w latach 1919–1922 i chwilowy premier (28 VI – 7 VII 1922) Artur Śliwiński: „wojsko nie miało za sobą zdecydowanej woli narodu”, zob. Artur Śliwiński, *Warszawa podczas najazdu bolszewickiego* (Warszawa: Gebethner i Wolff, 1928), 15.

<sup>4</sup> Adam Krzyżanowski, „Pierwszy budżet państwa polskiego,” w *Drożynna* (Warszawa–Kraków: Księgarnia Jana Czerneckiego, 1920/), 29–32; Zbigniew Landau i Jerzy Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. 1, *W dobie inflacji 1918–1921* (Warszawa: Książka i Wiedza, 1967), 259.

<sup>5</sup> *Dziesięciolecie Intendentury Polskiej Siły Zbrojnej 1918–1928* (Warszawa: Koło Oficerów Intendentów, 1929), 295; Leon Pączewski, „Budżety wojskowe Polski a państw obcych,” *Belona* 11, z. 8 (1921): 720.

<sup>6</sup> Kazimierz Krzyżanowski, *Wydatki wojskowe Polski w latach 1918–1939* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1976), 38.

<sup>7</sup> Od kwietnia 1919 r., w kwestii świadczeń rzeczowych, prawo to nie obowiązywało już na terenie ziem byłych zaborów austriackiego i rosyjskiego. Wyjątek stanowiły ziemie byłego zaboru pruskiego, które nie były wtedy częścią państwa polskiego. Ich los rozstrzygał traktat pokojowy z Niemcami, który podpisano w czerwcu tego roku w Wersalu. Na mocy ustawy o tymczasowej organizacji zarządu byłej dzielnicy pruskiej z 1 VIII 1919 r. utworzono województwa poznańskie i pomorskie (z siedzibą w Toruniu) oraz Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej. Ustawa ta utrzymywała w mocy – obowiązujące na tych ziemiach w dniu wejścia jej w życie – dotychczasowe ustawy i rozporządzenia, czyli także niemieckie prawo świadczeń wojennych: Wojciech Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764–1989* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 2007), 315. Zgodnie z ustawą sprawy wojskowe z tego obszaru wyjęte zostały spod kompetencji ministra byłej Dzielnicy Pruskiej i przekazane ministrowi spraw wojskowych, o czym ten ostatni przypominał w rozkazie z sierpnia 1920 r. w związku z poborem świadczeń na tym terenie. Wojsko dokonywało rekwizycji, choć skala ich była niewielka, i rodziło to wiele problemów związanych z nieobowiązaniem na tym terenie polskiego prawa świadczeniowego. Stan taki trwał do zakończenia wojny, zob. Rozkaz z 16 VIII 1920 r. o mocy obowiązującej ustaw, rozkazów i rozporządzeń wojskowych na obszarze b. Dzielnicy Pruskiej (*Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych* /dalej: Dz. Rozk. MSWojsk./ 1920, nr 35, poz. 764).

ogólnokrajowych rekwizycji, które po wprowadzeniu obowiązku świadczeń wojennych zarządzono latem 1919 r. Stworzono w ten sposób zręby systemu, który miał funkcjonować do końca wojny. Po wojnie zaś rozpoczęto prace nad przygotowaniem tzw. gospodarczej konstytucji obrony państwa,<sup>8</sup> która miała umożliwić gospodarce sprawne funkcjonowanie w czasie ewentualnego konfliktu zbrojnego.

Po odzyskaniu niepodległości organizowana armia posługiwała się trakcją konną. Wielką wagę przywiązywano do rozwoju kawalerii. Tworzono jednostki, których wartość bojowa zależała od liczby posiadanych koni. Funkcjonowały one obok piechoty, artylerii i taboru wojskowego. W sytuacji deficytu zwierząt stale rosło na nie zapotrzebowanie. W takich okolicznościach starano się dokonywać zakupów za granicą. Zdecydowano również o przeprowadzeniu ogólnokrajowej rekwizycji koni. W czasie wojny z Rosją bolszewicką zarządzono ją dwukrotnie, w 1919 i 1920 r. Wojsko wiązało z nimi wielkie nadzieje. Konie były jednym z najważniejszych „przedmiotów” świadczenia, które w tej wojnie pobierano od ludności na rzecz wojska.

Celem artykułu jest przedstawienie tematyki ogólnokrajowych rekwizycji koni w czasie wojny z Rosją bolszewicką z punktu widzenia funkcjonującego wtedy systemu świadczeń wojennych, w ramach którego dokonywano poboru (przez władze cywilne lub wojsko bezpośrednio) od ludności cywilnej wszelkich dóbr, mających uzupełniać zapotrzebowanie armii w obliczu toczony wojny. Tematyka ta poruszana była w opracowaniu mojego autorstwa,<sup>9</sup> natomiast o obowiązku świadczeń wojennych w systemie obronnym Polski w całym dwudziestolecu międzywojennym pisał Dariusz Rodziewicz.<sup>10</sup>

## 1. Pierwsze miesiące niepodległości

Po zakończeniu Wielkiej Wojny pogłowie koni, we wszystkich dzielnicach państwa polskiego, było niższe niż przed wojną (Tab. 1).

---

<sup>8</sup> Termin ten przywołał po raz pierwszy w 1927 r. ppłk Stanisław Sosabowski na oznaczenie zespołu niezbędnych aktów prawnych, których stworzenia wymagały gospodarcze przygotowania wojenne państwa. Prawo świadczeń wojennych było najważniejszą częścią tej konstytucji, ponieważ: „Dopóki istnieje wojna, istnieje związany z nią problemat życia wojska z kraju. [...] W wojnie nowoczesnej walczy państwo wszystkimi przejawami swego życia. Cały organizm państwowy żyje życiem specjalnym, życiem wojny, różnym od życia pokojowego. Wojna żąda maksymalnego wysiłku całego narodu”, zob. Stanisław Sosabowski, „Gospodarcza konstytucja obrony państwa”, *Bellona* 28, z. 1 (1927): 43.

<sup>9</sup> Podolska-Meducka, *Od wojny do wojny. System świadczeń wojennych w Polsce w latach 1918–1921* (Warszawa: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, 2011).

<sup>10</sup> Dariusz Rodziewicz, *Obowiązek świadczeń wojennych w systemie obronnym Polski w latach 1919–1939* (Oświęcim: Wydawnictwo Napoleon V, 2017).

**Tabela 1. Stan pogłównia koni na ziemiach polskich w latach 1914 i 1918 (w tys.)**

Dzielnica państwa	1914	1918
Królestwo Polskie (okupacja austriacka)	516,6	331,7
Królestwo Polskie (okupacja niemiecka)	859,7 <sup>a</sup>	466,0
zabór pruski	465,5	461,3
zabór austriacki	811,3 <sup>b</sup>	582,2

<sup>a</sup> rok 1912

<sup>b</sup> rok 1910

Źródło: Landau i Tomaszewski, *Gospodarka*, 1:151.

W czasie działań wojennych konie podlegały częstym rekwizycjom, ponieważ jedną z metod zaopatrzenia wojska stanowiło pozyskiwanie go poprzez egzekwowanie od ludności świadczeń wojennych. Było to szczególnie dolegliwe ze strony wojska rosyjskiego, w przypadku którego pobór świadczeń traktowano jako podstawową metodę aprowizacji, a sposób jego wykonania traktowano bardzo szeroko. Dziewiętnastowieczny *Свод Военных Постановлений*<sup>11</sup> (1869, obowiązywał w Królestwie Polskim), który w tej materii szczegółowo rozwinięto w sierpniu 1914 r.,<sup>12</sup> dopuszczał zaopatrywanie wojska przez rekwizycję, kontrybucję oraz łupy wojenne. Dominującą jednak formą była rekwizycja, która mogła być odpłatna lub nieodpłatna. Występowanie możliwości rekwirowania nieodpłatnego stanowiło wyjątek na tle ustawodawstw wojennych innych państw zaborczych, w których taki sposób poboru mienia traktowano jak zwykłą kradzież. Prawo rosyjskie było ogólnikowe, co w rzeczywistości wojennej dawało dużą możliwość jego nadużywania i rabowania ludności cywilnej.

W przypadku świadczeń wojennych pobieranych przez Rzeszę Niemiecką prawo (obowiązujące w zaborze pruskim) w tej materii było bardzo

<sup>11</sup> Tematyka świadczeń wojennych znalazła się w księdze XVIII zatytułowanej „Заготовления и постройки по военному ведомству”. Rozdział VI tej księgi nosił tytuł „О приобретении предметов снабжения и довольствия в период мобилизации и в военное время”, zob. *Подряды и поставки по военному ведомству*, сост. В. И. Бакланов (Петроград: Типография Петр. Т-ва Печ. и Изд. Дела „Трудь”, 1916), 238–240.

<sup>12</sup> Chodzi tu o zmianę: „Высочайше утвержденное положение Военного Совета об изменении главы шестой кн. XVIII Св. П. 1869 г., изд. 1907 г., и об утверждении положения о порядке производства реквизиции во время войны и в период мобилизации, 31 июля 1914 г.”, którą ogłoszono rozkazem ministra wojny z 11 VIII 1914 r., zob. „Приказ по военному ведомству № 499, августа 11 дня 1914 г.” w О. И. Авербах, *Законодательные акты вызванные войною 1914–1915 г. г.*, т. 1 (Петроград: Типография Петр. Т-ва Печ. и Изд. дела „Трудь”, 1916, изд. 2), 177–183.

szczególne. Ustawa z 13 czerwca 1873 r.,<sup>13</sup> uzupełniona przepisami wykonawczymi z 1 kwietnia 1876 r.,<sup>14</sup> powierzała egzekwowanie obowiązków świadczeń głównie władzom cywilnym, co wyraźnie wskazywało intencję ograniczenia bezpośrednich kontaktów wojska z ludnością cywilną. Wszystkie świadczenia były odpłatne. Wynagrodzenie wypłacano w gotówce lub w postaci świadectw uznaniowych. Te ostatnie były w istocie imiennymi i oprocentowanymi (4% w skali roku) obligacjami, które wystawiano na podstawie rachunków za wykonane świadczenie i które podlegały wykupowi przez państwo. Wszelkie spory rozstrzygano na drodze sądownictwa powszechnego. Prawo niemieckie w sposób szczególny wyróżniało świadczenia kolei oraz koni i innych środków transportowych, tym samym podkreślając ich znaczenie dla wojska.<sup>15</sup> Od poboru koni zwolnieni byli: członkowie niemieckich rodzin panujących, posłowie obcych mocarstw i personel poselstw, urzędnicy w służbie Rzeszy (dysponujący końmi służbowymi), lekarze i weterynarze (konie potrzebne im były do wykonywania zawodu) oraz właściciele poczty (w takiej liczbie, jaka była niezbędna do jej rozwożenia). W czasie pokoju wszystkie konie podlegały tzw. przeglądowi wstępnym, które odbywały się co 10 lat. Dokonywały ich komisje powiatowe, złożone z miejscowego starosty, jednego lub dwóch oficerów, weterynarza oraz trzech taksatorów. Rolą tych ostatnich było ustalanie ceny za zwierzę. W czasie wojny odbywały się przeglądy właściwe, w trakcie których decydowano o poborze konkretnych sztuk. Unikanie przeglądów podlegało karze grzywny.

Prawo świadczeń wojennych monarchii austro-węgierskiej (obowiązujące w zaborze austriackim) było także dość szczególne. Zawarto je w licznych regulacjach, z których najważniejsza była ustawa z 26 grudnia 1912 r. dotycząca powinności wojennych oraz rozporządzenie wykonawcze do ustawy Ministerstwa Obrony Kraju z 14 listopada 1914 r.<sup>16</sup> W świetle

<sup>13</sup> „Gesetz über die Kriegsleistungen vom 13. Juni 1873,” w *Die Gesetze und Verordnungen nebst den sonstigen Erlassen für den preussischen Staat und das deutsche Reich (1806–1875)*, t. 3, 1868–1875 (Köln: Druck und Verlag der L. Schwann’schen Verlagshandlung, 1876), 755–759.

<sup>14</sup> „Verordnung, betreffend die Ausführung des Gesetzes vom 13. Juni 1876 über die Kriegsleistungen, vom 1. April 1876,” w *Die Gesetze und Verordnungen nebst den sonstigen Erlassen für den preussischen Staat und das deutsche Reich, 1876* (Köln: Druck und Verlag der L. Schwann’schen Verlagshandlung, 1876), 149–158.

<sup>15</sup> Potrzeby wojenne niemieckiej armii, jeśli chodzi o zaopatrzenie w konie, obliczano na 880 tys. zwierząt: Sosabowski, „Problem wyżywienia państwa podczas wojny i znaczenie województw nadgranicznych w tym zagadnieniu,” *Przegląd Intendencki* 2, z. 1 (1927): 50. Już na początku wojny w 1914 r. Rzesza zarekwirowała na potrzeby wojska konie i samochody na łączną kwotę 1 mld marek: Edward Strasburger, *Zagadnienie skarbowo-ekonomiczne na tle wojny* (Warszawa: Księgarnia Ferdynanda Hoesicka, 1920), 17.

<sup>16</sup> Wszystkie akty prawne, które regulowały sprawy dotyczące świadczeń wojennych i obowiązywały na terenie Galicji wydano w 1915 r. w *Świadczenia wojenne. Przepisy i praktyka*,



tego prawa priorytetem były pobory centralne, które państwo organizowało na obszarze całego kraju. W ich trakcie ogólną pulę potrzebnych armii przedmiotów świadczenia (zgłaszaną wcześniej przez resort wojskowy) rozdzielano na poszczególne podmioty. Bardzo wyraźna była tu więc także intencja unikania konfrontacji wojska z ludnością cywilną. Świadczenia były odpłatne, z bardzo rozbudowaną procedurą odwoławczą od orzeczeń komisji rekwizycyjnych, wyłączoną z zakresu sądownictwa powszechnego i podlegającą trybowi specjalnemu. W szczególny sposób traktowano pobór koni. Znalazły się one w pierwszej grupie wszystkich świadczeń, również jako część podwoły.<sup>17</sup> Obowiązek oddawania koni i wozów (samych wozów lub z końmi) na własność państwa w celach mobilizacyjnych lub uzupełnienia jej do stanu wojennego, dekretowała oddzielna ustawa.<sup>18</sup> Zawarto w niej postanowienia o spisie, klasyfikacji i ewidencji koni oraz o spisach i przeglądach podwołów i uprzęży.

Zarządzenie spisu koni, wozów i uprzęży należało do kompetencji starostwa powiatowego. Każdy posiadacz miał obowiązek zgłoszenia danych dotyczących liczby i rodzaju posiadanych koni (z uprzężą) oraz wozów. Co dwa lata przeprowadzano w każdym powiecie klasyfikację wszystkich koni, której termin wyznaczało starostwo powiatowe, w porozumieniu z terytorialną komendą wojskową. Komisja klasyfikacyjna składała się ze starosty powiatowego (lub jego zastępcy) jako prezesa, jednego lub dwóch wojskowych (oficerów), wojskowego lub cywilnego lekarza weterynarii, reprezentanta gminy, której konie klasyfikowano oraz trzech zaprzysiężonych taksatorów i, fakultatywnie, dwóch mężów zaufania. Każdy koń zaliczany był do jednej z trzech grup: całkowicie niezdatny, tymczasowo niezdatny i zdatny. Konie zdatne podlegały podziałowi na odpowiednie kategorie i tym samym – grupy cenowe. O cenach koni w poszczególnych kategoriach decydowali taksatorzy. Od decyzji o klasyfikacji i cenie nie było odwołania. Po przejściu tej procedury wystawiano kartę ewidencyjną, która zawierała dane zwierzęcia i oddziału wojskowego, do którego w ramach obowiązku świadczenia trafiał koń oraz obowiązki jego posiadacza. O każdej zmianie dotyczącej posiadanego zwierzęcia (kupno, sprzedaż, padnięcie, niezdolność do służby wojskowej, przeniesienie do innej gminy) należało powiadomić naczelnika

---

zestawił i wyjaśnił Franciszek Stefczyk (Kraków: Wydawnictwo Biura Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek przy Wydziale Krajowym we Lwowie, 1915).

<sup>17</sup> Podwoły to środek transportu, w tym przypadku – wóz z koniem. Historycznie, w ramach świadczeń wojennych ludności, istniał obowiązek dostarczenia przez ludność środka transportu do dyspozycji organu administracji państwowej lub wojska. Podwoły nazywano też środkiem transportu wraz z obsługą.

<sup>18</sup> „Ustawa z dnia 21 XII 1912 r. dotycząca dostawiania koni i wozów,” w *Świadczenia wojenne. Przepisy*, 54–58.

gminy. W przypadku poboru konia posiadacz otrzymywał kopię karty ewidencyjnej, zawierającej potwierdzenie odbioru oraz określenie kwoty należnej za zwierzę, uprzęż i paszę. Wypłata należności następowała natychmiast lub dokonywała jej, w ciągu sześciu tygodni, pocztowa kasa oszczędności.<sup>19</sup> Właścicielom zwracano też koszty powrotnego transportu konia, który nie został poddany poborowi. Łamanie przepisów ustawy groziło karą grzywny. Unikanie poboru również karano obciążeniami finansowymi, które były wyższe i mogły zostać połączone z karą aresztu.

Funkcjonowaniu systemu rekwizycyjnego w czasie wojny towarzyszyły liczne nadużycia, a istniejące prawo nie było w stanie ustrzec przed nimi ludności cywilnej. W przypadku koni rekwizycja dokonywana w czasie prac polowych, nawet jeśli odbywała się zgodnie z prawem, zawsze była przez ludność traktowana z wrogością. O takiej sytuacji raportował w 1916 r. Departamentowi Wojskowemu Naczelnego Komitetu Narodowego chorąży Tadeusz Hartleb, który na terenie Pińczowa i Buska przeprowadzał werbunek do Legionów Polskich: „rekwizycja zboża i koni jeszcze bardziej pogłębiła niechęć ludności do władz wojskowych austriackich. Rekwizycja koni, przeprowadzana w czasie nieukończonych siewów i kopania kartofli, wszędzie ludzi wprost oburza. Roboty polne jesienne opóźniły się z braku inwentarza i z powodu ciągłego zabierania koni na podwozy i właśnie w czasie ich trwania, gdy właściciele ziemscy starali się je zakończyć, zarządzono rekwizycję koni. W Pińczowie i Busku przeprowadził ją jakiś kapitan Czech, który ludzi traktował niesłychanie brutalnie, bił szpicrutą, a do chłopów, zarówno jak i obywateli, mówił przez «ty», dodając gęsto koszarowe epitety. Obywatelowi ziemskiemu i sędziemu gminnemu p. Ujazdowskiemu zagroził aresztowaniem za to, że upomniał się, by nie mówił do niego przez «ty». Wielu chłopów, którzy byli u mnie w Busku, oświadczyło, że w ogóle nie będą siali, bo nie mają koni».<sup>20</sup> Takie sytuacje miały miejsce na terenie wszystkich zaborów. Spowodowały ogołocenie ludności chłopskiej i, w dużej części, ziemian z inwentarza i przyczyniły się do problemów z wyposażeniem w konie tworzącego się po odzyskaniu niepodległości polskiego wojska.

Listopad 1918 r. przyniósł Polsce niepodległość, ale o przebieg granic trzeba było walczyć. Proces ten trwał kilka lat. Najtrudniejszym jego elementem była wojna z Rosją bolszewicką, która wymagała maksymalnej

<sup>19</sup> Do 1914 r. tylko na terenie Galicji działała pocztowa kasa oszczędności (*Postsparkasse*): Landau, *Historia Pocztowej i Powszechnej Kasy Oszczędności* (Warszawa: Agencja Komunikacji Społecznej S.C., 1994), 11.

<sup>20</sup> „Raport chor. Tadeusza Hartleba dla Departamentu Wojskowego NKN w Pińczowie z dnia 1 października 1916 r.,” w *Raporty i korespondencja oficerów werbunkowych Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego 1915–1916. Ziemia kielecka*, oprac. Jerzy Zbigniew Pająk (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2007), 197.



mobilizacji państwa i całego społeczeństwa. Mobilizację ukierunkowano przede wszystkim na zorganizowanie i wyposażenie armii, której potrzeby były priorytetowe. Jej liczebność stale rosła. Zwiększała się również zapotrzebowanie na konie. W listopadzie 1918 r. zakładano, że armia polska będzie liczyła 100 tys. żołnierzy (taki stan miał zostać osiągnięty do końca stycznia 1919 r.) i 20 tys. koni. W pierwszych miesiącach niepodległości podstawą jej utrzymania miały być zapasy pozostawione przez okupantów, którymi dysponowały władze wojskowe. Planowano utworzenie z nich co najmniej czteromiesięcznej rezerwy zaopatrzenia żywnościowego (bez mięsa i tłuszczów) dla armii liczącej 100–150 tys. żołnierzy i 20 tys. koni oraz umundurowania (w zależności od sortów) dla 25–100 tys. ludzi.<sup>21</sup> Jednak już w połowie 1919 r. wojsko liczyło około 0,5 mln żołnierzy,<sup>22</sup> by na przełomie sierpnia i września następnego roku swoją liczebnością zbliżyć się do 1 mln.<sup>23</sup> Zwiększała się także liczba koni. W lipcu 1919 r. koni wojskowych było już 95 tys.<sup>24</sup> Zdecydowana większość zwierząt pochodziła z zakupów zagranicznych. Wydatki na ten cel stanowiły bardzo poważną pozycję w budżecie Ministerstwa Spraw Wojskowych (dalej: MSWojsk.) Konie krajowe były w złej kondycji. W większości niedożywione, mogły być wykorzystywane jako konie taborowe. Najbardziej brakowało koni kawaleryjskich i przeznaczonych dla artylerii. Źródłem uzupełniania strat materiału końskiego w czasie całej wojny były także konie zdobyczne, które przejmowano od nieprzyjacielskich wozów taborowych czy zaprzęgów armat i taką najczęściej funkcję mogły też pełnić w wojsku polskim. W ramach amerykańskich dostaw materiałowych za okres 1918–1921 z zapasów demobilizacyjnych w Europie zakupiono konie i muły na łączną kwotę 151 tys. dol.<sup>25</sup> Konie stanowiły również część dostaw materiałowych w ramach kredytów francuskich. Ogółem z tego źródła dostarczono 24 tys. szt.<sup>26</sup> W Danii i Holandii zakupiono 8 tys. koni w ramach udzielonych Polsce w 1920 r. kredytów reliefowych.<sup>27</sup> Nabytki te nie wyczerpywały jednak całego zapotrzebowania wojska na konie.

<sup>21</sup> *Dziesięciolecie, 199–200.*

<sup>22</sup> Bolesław Woszczyński, *Ministerstwo Spraw Wojskowych 1918–1921. Zarys organizacji i działalności* (Warszawa: Wojskowy Instytut Historyczny, 1972), 116.

<sup>23</sup> Lech Wyszczelski, *Wojsko polskie w latach 1918–1921* (Warszawa: Wyd. Neriton, 2006), 86.

<sup>24</sup> *Dziesięciolecie, 295.*

<sup>25</sup> Krzyżanowski, *Wydatki, 52.*

<sup>26</sup> *Ibid., 50–51.*

<sup>27</sup> Kredytów reliefowych, czyli międzynarodowych kredytów odbudowy, udzieliły Polsce Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Francja, Szwajcaria, Holandia, Norwegia, Szwecja i Dania. Udział wojska w tych kredytach wyniósł około 23 mln dol., zob. *ibid., 55*; Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki państwowe 1918–1926* (Warszawa: Książka i Wiedza, 1961), 66–67.

Oprócz deficytu koni oddzielnym problemem były braki w zakresie paszy treściwej dla nich. Trudna sytuacja aprowizacyjna powodowała, że zwierzęta nie zawsze karmione były tak jak należy. Brakowało też lekarstw. Normą było zastępowanie składników paszy surogatami, których również brakowało. Tabele zaprowiantowania, paszy i stosowanych surogatów ogłaszane były w rozkazach MSWojsk., np. w rozkazie z kwietnia 1919 r. paszę treściwą i okopową mogły zastąpić: 1 kg paszy treściwej (jęczmień, kukurydza, owies) – 1 kg łubinu, mieszanki melasy, otrąb, seradeli lub wyki; 1 kg paszy okopowej (buraki, kartofle, marchew pastewna) – 0,5 kg łubinu, mieszanki melasy, płatków ziemniaczanych, seradeli lub wyki.<sup>28</sup> Oprócz tego 3 kg trocin na podściółkę zastępował 1 kg słomy. Trudna sytuacja żywnościowa prowadziła często do padania zwierząt. Zwłaszcza w okresie zimowym, w ramach możliwości, organizowano punkty odkarmiania słabych koni, dokąd kierowano zwierzęta w okresie rekonwalescencji, klacze karmiące źrebięta (do 50 dni po oźrebieniu) oraz konie niedożywione. Otrzymywały tam zwiększone racje paszy, których wysokość określano rozkazem MSWojsk.<sup>29</sup> Istniało także rozwiązanie w postaci oddania koni na utrzymanie instytucjom cywilnym, co przewidziano np. na terenie Dowództwa Okręgu Generalnego (dalej: DOGen.) w rozkazie ze stycznia 1919 r., o ile magazyny wojskowe nie były w stanie zapewnić odpowiedniej ilości paszy.<sup>30</sup>

Dbaniem o zaopatrzenie armii w konie oraz stan fizyczny zwierząt, na poziomie centralnym, zajmował się Departament I Mobilizacyjno-Organizacyjny MSWojsk., który powstał w wyniku pierwszej organizacji ministerstwa w grudniu 1918 r.<sup>31</sup> Zadanie to powierzono Sekcji Remontu<sup>32</sup> oraz Sekcji Weterynaryjnej, które wchodziły w skład tego departamentu. W kwietniu 1919 r. wyodrębniono oddzielny Departament VIII dla Spraw Koni i Taborów MSWojsk., którego zadaniem było dostarczanie wojsku odpowiedniej liczby koni, formowanie wojsk taborowych oraz przygotowywanie

<sup>28</sup> Rozkaz z 1 IV 1919 r. o tabelach zaprowiantowania, surogowania oraz paszy (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 39, poz. 1266).

<sup>29</sup> Rozkaz z 25 X 1919 r. o racjach paszy dla słabych koni (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 95, poz. 3801).

<sup>30</sup> Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego (dalej: CAW-WBH), Departament VII Intendentury Ministerstwa Spraw Wojskowych (dalej: Dep. VII Intendentury MSWojsk.), I.300.59.20, Raport gospodarczy DOGen. Warszawa za rok 1919, Warszawa, b.d., 16–17.

<sup>31</sup> Pierwsza organizacja MSWojsk., które rozpoczęło swoją działalność 26 X 1918 r., obo wiązywała od 10 XII 1918 r.: Wyszczelski, *Ministerstwo Spraw Wojskowych (1918–1939)* (Warszawa: Wyd. Neriton, 2010), 24–25, 27.

<sup>32</sup> Nazwa sekcji pochodziła od rzeczownika remonta (fr. *remonte*), oznaczającego uzupełnianie stanu koni w wojsku przez wcielanie nowych, młodych i zdrowych zwierząt. Wiek konia remontowego to około trzy–cztery lata.

planów ich rozmieszczenia, wyposażenia w konie i niezbędny sprzęt. W jego skład weszła Sekcja Remontu, Sekcja Weterynarii oraz Sekcja Taborowa.<sup>33</sup> Dwie pierwsze były wcześniej częścią Departamentu I Mobilizacyjno-Organizacyjnego MSWojsk., trzecia zaś Departamentu IV Gospodarczego MSWojsk.<sup>34</sup> Nowa organizacja MSWojsk. z lutego 1920 r. przyniosła przemianowanie Departamentu VIII dla Spraw Koni i Taborów MSWojsk. na Departament IV Koni MSWojsk., złożony z Sekcji Remontu i Sekcji Weterynaryjnej. Sekcja Taborowa natomiast stała się częścią Departamentu I Broni Głównych i Wojsk Taborowych MSWojsk.<sup>35</sup>

## 2. Przygotowania do pierwszego poboru koni

W sytuacji ciągłego niedoboru koni zdecydowano się na sięgnięcie po możliwości, które dawał system rekwizycyjny. W pierwszych miesiącach niepodległości Polska nie miała jeszcze własnych regulacji prawnych w tym obszarze. W każdym rejonie kraju stosowano dawne prawo zaborcze, którego przepisy o przeglądach i ewidencji koni, będące częścią prawa świadczeń wojennych, stały się podstawą do przeprowadzenia pierwszej ogólnokrajowej rejestracji koni spełniających warunki wojska. Ze względu na szczególność procedur wykorzystano głównie elementy prawa austriackiego i niemieckiego. Działania te miały być wstępem do pierwszej ogólnokrajowej rekwizycji koni.

Jak wynikało z pisma Departamentu VIII dla Spraw Koni i Taborów MSWojsk. do Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk.<sup>36</sup>

---

<sup>33</sup> Wyszczałski, *Ministerstwo*, 31.

<sup>34</sup> W pierwszych latach istnienia MSWojsk. Departament Gospodarczy MSWojsk. (dalej: Dep. Gospodarczy MSWojsk., z odpowiednią numeracją) zmieniał swoje położenie w strukturze organizacyjnej ministerstwa i numerację. Na początku (pierwsza organizacja z grudnia 1918 r.) nosił numer IV, pod koniec 1919 r. – X, a w nowej organizacji z lutego 1920 r. – VII. Według pokojowej organizacji MSWojsk. z sierpnia 1921 r. stał się Dep. VII Intendury MSWojsk.: Regina Czarnecka, „Organizacja Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk.) w latach 1918–1921,” *Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej* 27 (2005): 84, 97, 105, 113.

<sup>35</sup> Woszczyński, *Ministerstwo*, 88–89, 129.

<sup>36</sup> Departament II Wojskowo-Prawny MSWojsk. (dalej: Dep. II Wojskowo-Prawny MSWojsk.) został utworzony jako centralny organ administracji sądownictwa wojskowego. Według organizacji MSWojsk. z grudnia 1918 r. składał się z Sekcji Organizacyjno-Sądowej, Sekcji Konsultacji Prawnej oraz Sekcji Ustawodawczej. Funkcjonowała przy nim również Komisja Prawna, której stałym członkiem był jego szef. Pod koniec 1919 r. działał z numeracją VI. Dla koordynacji zadań, jakie stanęły przez resortem w czasie stanu wojennego, nowa organizacja MSWojsk. z lutego 1920 r. przynosiła powołanie Sztabu MSWojsk. Zlikwidowano wtedy ten departament, a na jego bazie utworzono Oddział VI Prawny Sztabu MSWojsk. (dalej: Oddz. VI Prawny MSWojsk.) Składał się on z Sekcji Organizacyjno-Sądowej, Sekcji Ustawodawczej oraz Sekcji Konsultacji Prawnej. W czasie pokoju uległ likwidacji,

z 26 czerwca 1919 r., rejestracja zwierząt odbyła się w lutym i marcu 1919 r.<sup>37</sup> Planowano przeprowadzać takie rejestracje periodycznie, „przypuszczalnie raz do roku”, ale podkreślano konieczność przygotowania w tym celu odpowiedniej ustawy. Nie wiadomo, jaki był liczbowy wynik tej rejestracji, jednak aktywność MSWojsk. w kwestii wprowadzenia ustawy przewidującej surowe kary za uchylanie się od obowiązków rejestrowych wskazywała na to, że nie zadowolili on wojska. W kwietniu 1919 r. Departament II Wojskowo-Prawny MSWojsk. przygotował wniosek, skierowany do rządu, o potrzebie wprowadzenia odpowiedzialności karnej za uchylanie się od rejestracji koni. Poddano go wewnątrzministerialnej konsultacji prawnej, w efekcie której Departament II Wojskowo-Prawny MSWojsk. wycofał jednak swoją propozycję jako „niedopracowaną i za wąską”.<sup>38</sup> Szybko pojawił się nowy wniosek, w którym przewidziano karę więzienia do roku dla każdego, kto „był winny uchylenia się bez przyczyn ważnych od obowiązku stawienia koni do rejestracji, przeprowadzonej w celach wojskowych, do której powołano obwieszczonym publicznie zarządzeniem władzy”.<sup>39</sup> Minister spraw wojskowych zgodził się na przyjęcie tego rozwiązania, pod warunkiem uzyskania dla niego akceptacji Ministerstwa Sprawiedliwości (dalej: MS). Nowa inicjatywa opracowana została w postaci projektu ustawy.<sup>40</sup> Przewidywał on kary za następujące rodzaje czynów:

- uchylenie się od obowiązku odstawienia konia na miejsce rejestracji – kara aresztu do sześciu miesięcy i grzywna w wysokości wartości konia,
- niezawiadomienie odpowiednich organów o nabyciu zarejestrowanego konia – kara jak wyżej,
- ukrywanie zarejestrowanego konia (przed ogłoszeniem mobilizacji ogólnej) – areszt do sześciu miesięcy i grzywna w wysokości podwójnej wartości konia,
- sprzedaż konia zarejestrowanego bez doręczenia nabywcy karty rejestracyjnej (przed ogłoszeniem mobilizacji ogólnej) – kara jak wyżej.<sup>41</sup>

---

a jego sekcje przeszły do nowo powołanego Departamentu IX Sprawiedliwości MSWojsk.: Czarnecka, „Organizacja,” 83, 96, 104, 112.

<sup>37</sup> CAW-WBH, Oddział VI Prawny Sztabu MSWojsk., I.300.12.59, Pismo Departamentu VIII dla Spraw Koni i Taborów MSWojsk. (dalej: Dep. VIII dla Spraw Koni i Taborów MSWojsk.) do Dep. II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. z 26 VI 1919 r. w sprawie rekwizycji koni, Warszawa, b.p.

<sup>38</sup> Ibid., Pismo Sekcji Ustawodawczej Dep. II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. do ministra spraw wojskowych z 29 IV 1919 r., Warszawa, b.p.

<sup>39</sup> Ibid.

<sup>40</sup> Ibid., Projekt ustawy o karach za pogwałcenie przepisów o rejestracji i dostarczaniu koni dla potrzeb wojska polskiego, Warszawa, b.d., b.p.

<sup>41</sup> Ibid.

Jeśli którekolwiek z przewinień zostało dokonane już po ogłoszeniu mobilizacji ogólnej, wtedy wysokość kary ulegała zwiększeniu do roku aresztu i grzywny w wysokości podwójnej wartości konia. Dodatkową dolegliwością była konfiskata ukrywanego czy niedostarczonego na miejsce rejestracji lub poboru zwierzęcia.

Resort sprawiedliwości odniósł się krytycznie do propozycji dodatkowej penalizacji obowiązków związanych z rejestracją koni na potrzeby wojska.<sup>42</sup> Zwrócono uwagę, że do regulowania tej „szczegółowej i drugorzędnej sprawy” wystarczą przepisy ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych, która przewidywała surowsze kary i obowiązywała już od kilku tygodni. Wytknięto brak odniesienia do proponowanych zmian i ujednoczenia z istniejącym prawem świadczeń wojennych. Charakterystyczne w stanowisku resortu jest potraktowanie sprawy priorytetowej dla armii jako drugorzędnej. W relacjach MSWojsk. z innymi ministerstwami przez cały okres wojny widać było stan ciągłego napięcia. Armia odpowiedzialna za prowadzenie wojny uważała swoje potrzeby za najważniejsze, resorty cywilne musiały natomiast uwzględniać również interesy ludności.<sup>43</sup>

Wspomniana ustawa o rzeczowych świadczeniach wojennych uzasadniała negatywne stanowisko MS. Jej uchwalenie było odpowiedzią ustawodawcy na potrzebę ujednoczenia prawa świadczeń wojennych. To ona miała być podstawą egzekwowania obowiązku świadczenia od ludności i podejmowania działań rekwizycyjnych. Uchwalona w kwietniu 1919 r. ustawa<sup>44</sup>

---

<sup>42</sup> Ibid., Pismo Dep. II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. do MS z 5 V 1919 r. z prośbą o wydanie pisemnej opinii w sprawie projektu noweli karnej o pogwałceniu przepisów o rejestracji i dostarczeniu koni dla wojska, Warszawa, b.p.; Pismo MS do Dep. II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. z 26 V 1919 r. z odpowiedzią na pismo z 5 V 1919 r., Warszawa, b.p.

<sup>43</sup> Wyraźny konflikt istniał również w relacjach Dep. VII Gospodarczego MSWojsk. z Głównym Urzędem Zaopatrywania Armii (dalej: GUZA), który powołany został w ramach reformy systemu zaopatrzenia armii w kwietniu 1919 r. i istniał do grudnia 1920 r., kiedy jego kompetencje przejął Dep. VII Gospodarczy MSWojsk., zob. Ustawa z dnia 11 kwietnia 1919 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Zaopatrywania Armii (Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 32, poz. 265); Rozkaz z 21 VII 1919 r. w sprawie Regulaminu Głównego Urzędu Zaopatrywania Armii (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 33, poz. 2936); Rozkaz z 30 VI 1919 r. w sprawie Regulaminu dla Komitetu Doradczego przy GUZA (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 33, poz. 2937); Rozkaz z 19 X 1919 r. w sprawie powiększenia składu Komitetu Doradczego przy GUZA (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 95, poz. 3775). Urząd otrzymał duże uprawnienia dotyczące materiałowego zaopatrywania armii i wspierania zakładów pracujących dla wojska. Jego zadaniem było rozdzielanie zamówień wojskowych między poszczególnych dostawców i podpisywanie z nimi umów. Powstanie GUZA było ostro krytykowane przez Dep. VII Gospodarczy MSWojsk., a jego działalność uważana za bardzo nieefektywną.

<sup>44</sup> Ustawa z dnia 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej /dalej: Dz. U. RP/ 1919, nr 32, poz. 264). Ustawa obowiązywać miała tylko przez rok. Po jego upływie, w związku z ciągłym trwaniem wojny, przedłużono jej obowiązywanie o kolejny rok, zob. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1920 r. w przedmiocie

określała rzeczowe świadczenia wojenne jako odpłatne odstępowanie na rzecz państwa własności lub prawa użytkowania ruchomości i nieruchomości bezpośrednio lub pośrednio potrzebnych do celów zaopatrzenia armii i obrony państwa. Najważniejszą zasadą było świadczenie za wynagrodzeniem. Ceny rekwizowanych przedmiotów ustalało MSWojsk. W zależności od asortymentu towarów podlegających świadczeniu wspomagały je w tym inne ministerstwa. Wprowadzono instytucję kwitu rekwizycyjnego, który miał być podstawą odbioru wynagrodzenia w sytuacji niemożności jego realizacji w momencie rekwizycji. Zamiana kwitu na gotówkę następowała w intendenturze najbliższego Okręgu Generalnego (dalej: OGen.). Świadczący miał na to sześć miesięcy od ustania obowiązku świadczenia. Brak wynagrodzenia dawał możliwość złożenia zażalenia. Ustawa przewidywała dwuinstancyjny system odwoławczy. Pierwszą instancją były okręgowe komisje rekwizycyjne, które usytuowano przy DOGen. Drugą stanowiła Główna Komisja Rekwizycyjna powołana przy MSWojsk.<sup>45</sup> Obowiązkowi świadczenia podlegali wszyscy obywatele. Karane było uchylanie się od tego obowiązku oraz oświadczanie nieprawdy na temat posiadania konkretnych przedmiotów.

Ustawa przewidywała określoną procedurę poboru. Pierwszym etapem było ogłoszenie obowiązku świadczenia, w którym określano czas jego trwania oraz asortyment towarów podlegających świadczeniu. Następnym krokiem było wezwanie ludności do złożenia deklaracji, w których określić należało ilość i miejsce przechowywania przedmiotów świadczenia. O ile obowiązek świadczenia zarządzali wspólnie minister spraw wojskowych i minister spraw wewnętrznych, o tyle wezwanie do składania deklaracji było kompetencją tylko tego drugiego. Po zebraniu deklaracji, które stanowiły żądanie wykonania świadczenia i były podstawą prawną rekwizycji, wystawiano imienne nakazy rekwizycyjne.<sup>46</sup> Dokonywały tego właściwe

---

przywrócenia mocy obowiązującej i częściowej zmiany ustawy z dnia 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych (Dz. U. RP 1920, nr 37, poz. 212). Omówienie najważniejszych aktów składających się na polskie prawo świadczeń wojennych okresu wojny 1919–1921 zob. Podolska-Meducka, „System świadczeń wojennych w Polsce 1918–1921. Przegląd ustawodawstwa,” *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 9 (60), nr 5 (225) (2008): 111–146.

<sup>45</sup> O skutkach działalności komisji rekwizycyjnych w okresie po zakończeniu wojny z Rosją bolszewicką i dochodzeniu swoich praw z tytułu rekwizycji wojennych zob. Podolska-Meducka, „Komisje rekwizycyjne polskiego systemu świadczeń wojennych po wojnie z bolszewikami,” w *Gospodarka i społeczeństwo a wojskowość na ziemiach polskich*, red. Tomasz Głowiński i Krzysztof Popiński (Wrocław: Wydawnictwo GAJT, 2010), 111–143.

<sup>46</sup> Kilka odpisów nakazów rekwizycyjnych znajduje się w zbiorach CAW-WBH. Wystawione zostały w 1920 r. przez gubernatora wojskowego m.st. Warszawy i powiatów przyległych. Zawierają informacje na temat: świadczącego (np. Towarzystwo Handlu i Żegluga), przedmiotu świadczenia (np. drut miedziany gładki), odbiorcy świadczenia (np. Departament II



urzędy administracyjne lub, w przypadku ich braku na danym terenie, władze wojskowe, ale za pośrednictwem urzędu gminnego.

Na uchwalenie ustawy wojsko czekało niecierpliwie, a gdy to nastąpiło, można wreszcie było przystąpić do pierwszych ogólnokrajowych rekwizycji, które zarządzono na przełomie wiosny i lata 1919 r.

### 3. Pobór koni w 1919 roku

Na podstawie ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych już 1 maja 1919 r. wprowadzono obowiązek świadczeń wojennych.<sup>47</sup> Katalog ruchomości i nieruchomości nimi objętych był długi. Zaliczały się do niego m.in. wszelkie środki transportu oraz pasza i podściółka dla zwierząt. Nie określono terminu obowiązywania świadczeń, co nie było zgodne z ustawą i mogło świadczyć o niechęci władz wojskowych do ograniczania czasu pierwszych poborów. Resort spraw wojskowych całą uwagę skupił na przygotowaniu poboru koni, co było naturalną konsekwencją wcześniejszej ich rejestracji. Przygotowaniem podstaw prawnych zajął się Departament VIII dla Spraw Koni i Taborów MSWojsk.<sup>48</sup> Departament II Wojskowo-Prawny MSWojsk. mógł zapoznać się z tekstem przygotowanego rozporządzenia dopiero wtedy, kiedy był on już przedmiotem konsultacji z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych (dalej: MRiDP), Ministerstwem Skarbu (dalej: MSkarbu) i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW). Na początku procesu legislacyjnego pominięto więc komórkę, która była do tego powołana. W grę wchodziły zapewne kompetencje merytoryczne Departamentu VIII oraz, być może, rywalizacja pomiędzy strukturami MSWojsk., wzmocniona wcześniejszą nieudaną próbą Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. wprowadzenia kar za unikanie rejestracji koni. W wyniku międzyministerialnych konsultacji tekst pierwotny uległ nieznacznym zmianom, które polegały na obniżeniu cen rekwizowanych koni.<sup>49</sup>

---

Wojsk Technicznych MSWojsk.), terminu i miejsca realizacji świadczenia; CAW-WBH, Wojskowy Gubernator Warszawy, I.304.2.2, Odpisy nakazów rekwizycyjnych z 1920 r., b.p.

<sup>47</sup> Rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 29 kwietnia 1919 r. w sprawie wprowadzenia obowiązku świadczeń wojennych (Monitor Polski /dalej: M.P./ 1919, nr 98 z 2 maja).

<sup>48</sup> CAW-WBH, Oddział VI Prawny Sztabu MSWojsk., I.300.12.59, Pismo Dep. VIII dla Spraw Koni i Taborów MSWojsk. do Dep. II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. z 26 VI 1919 r. w sprawie rekwizycji koni, Warszawa, b.p.

<sup>49</sup> Ibid., Projekt rozporządzenia w sprawie poboru koni (wersja z czerwca 1919 r.), Warszawa, b.p.; Oddział IV Zaopatrzenia i Komunikacji Sztabu MSWojsk. (dalej: Oddz. IV Zaopatrzenia i Komunikacji Sztabu MSWojsk.), I.300.10.84, Rozporządzenie w sprawie poboru koni (wersja uchwalona w lipcu 1919 r.), Warszawa, b.p.

Rozporządzenie w sprawie poboru koni z 26 lipca 1919 r. ogłoszono w połowie sierpnia.<sup>50</sup> Za podzielenie ogólnej puli zapotrzebowania wojska na poszczególne powiaty odpowiedzialne były MRiDP i MSWojsk. W ramach powiatu kontyngent powiatowy dzieliła na gminy powiatowa komisja poboru koni, w skład której wchodził: powiatowy komisarz rządu (przewodniczący), przedstawiciele wojska (przede wszystkim wojskowy lekarz weterynarii), reprezentanci lokalnej społeczności mieszkańców (małej i wielkiej własności rolnej oraz przemysłu), rzeczoznawcy oraz powiatowy lekarz weterynarii (reprezentant MRiDP).<sup>51</sup> Skład powiatowych (miejskich) komisji świadczeń wojennych, a taki charakter miały powiatowe komisje poboru koni, budził różne wątpliwości. Szczególnie dotyczyło to osoby przewodniczącego. W okólniku MSW, który ukazał się 13 lipca 1919 r., przypomniano, że „wobec zachodzących w ostatnich czasach nieporozumień” funkcję przewodniczącego powinien sprawować powiatowy komisarz rządu, a w Warszawie, Lublinie i Łodzi – naczelnik policji.<sup>52</sup> Nie rozstrzygnęło to sprawy ostatecznie i problem powrócił jesienią tego roku. W okólniku MSW z 17 listopada podkreślano, że w przypadku miast o własnym statusie (Krakowa i Lwowa) mógł to być tylko prezydent miasta albo wyznaczony przez niego starszy rangą urzędnik magistratu. Odniesiono się także do roli przedstawiciela władz wojskowych – jego udział był wskazany, ale nie był konieczny. Wojsko nie musiało wyznaczać swoich stałych przedstawicieli. Nieobecność wojskowego delegata, który posiadał tylko głos doradczy, nie wstrzymywała działalności komisji. Z tego też powodu, na życzenie MSWojsk., starostowie zawiadamiali intendentury właściwych terytorialnie OGen. o terminach posiedzeń.<sup>53</sup> Trudno sobie jednak wyobrazić pobór koni dla wojska bez obecności w powiatowej komisji poboru wojskowego lekarza weterynarii, który najlepiej wiedział, jakie zwierzęta spełniają wojskowe warunki.

Do zadań powiatowej komisji poboru koni należało oszacowanie wartości każdego zwierzęcia. W zależności od aktualnych potrzeb armii niektóre zwierzęta mogły być czasowo pozostawione właścicielom. Karta pobrania zachowywała swoją ważność przez sześć miesięcy. Zwierzę podlegające poborowi oznaczano wypalonym piętmem. Poborowi nie podlegały konie: w wieku do czterech i powyżej 12 lat, licencjonowane kłacze i ogiery

<sup>50</sup> Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 lipca 1919 r. w sprawie poboru koni (M. P. 1919, nr 182 z 14 sierpnia).

<sup>51</sup> Ibid., art. 6.

<sup>52</sup> Rozkaz z 2 VIII 1919 r. w sprawie składu Komisji Świadczeń Wojennych (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 84, poz. 2983).

<sup>53</sup> Rozkaz z 27 XI 1919 r. w sprawie przewodniczenia w powiatowych komisjach świadczeń wojennych i udziału w nich władz wojskowych (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 97, poz. 4135).

startujące w wyścigach i pochodzące ze stadnin państwowych, należące do władz państwowych, samorządowych, ambasad i konsulatów, instytucji i zakładów użyteczności publicznej, używane w pracy zawodowej przez duszpasterzy, lekarzy i weterynarzy (jeden koń na parafię i jeden na każdego lekarza), służby policyjne, sanitarne i strażę ogniową, stale pracujące w kopalniach i przy obsłudze kolejek oraz niezbędne do przewożenia poczty.<sup>54</sup> Zwolnieniu podlegały także klacze wysokożrebne i posiadające żrebięta w wieku do trzech miesięcy oraz zwierzęta chore. Wszystkie okoliczności uzasadniające zwolnienie danego konia z poboru musiały być poświadczone przez odpowiednie instytucje. Ze względu na trudną sytuację aprowizacyjną w kraju okresowo (szczególnie wiosną) zwalniano z obowiązku świadczenia zwierząt pociągowych, w celu przeprowadzenia niezbędnych prac polowych.<sup>55</sup>

Obowiązkiem właściciela zwierzęcia było dostarczenie go na wyznaczone miejsce poboru, które musiało być zlokalizowane nie dalej niż 25 km od granic gminy objętej poborem. Do obowiązków gminy należało: przygotowanie miejsca poboru, stajni i paszy dla zwierząt, paleniska dla podgrzania żelaza (w celu oznakowania koni) i lokalu dla komisji poboru oraz dopilnowanie dostarczenia koni w określonym czasie i skonfrontowanie spisu rejestracyjnego z rzeczywistością poborową.<sup>56</sup>

Niedogodnością dla właścicieli koni było płacenie za nie w momencie poboru nie gotówką, tylko asygnatami. Na gotówkę zamieniały je powiatowe kasy skarbowe, które nie musiały znajdować się blisko miejsca poboru. Oznaczało to dodatkowe kilometry do pokonania i poświęcony temu czas. Uchylenie się od obowiązków związanych z poborem koni zagrożone było sankcjami przewidzianymi w ustawie o rzeczowych świadczeniach wojennych, czyli karami grzywny i aresztu.

W rozporządzeniu ustalono cennik koni, który obowiązywać miał do 31 października 1919 r. (Tab. 2). Zawarte w nim ceny nie odbiegały w zasadzie od tych, które MSWojsk. ustalało wspólnie z MRiDP dla komisji remontowych poszczególnych DOGen., zaopatrujących się na wolnym rynku.

W uzasadnionych przypadkach komisje remontowe (poza terenem byłej okupacji austriackiej) mogły za poszczególne egzemplarze płacić więcej lub

<sup>54</sup> Ibid., art. 2.

<sup>55</sup> Świadczył o tym np. rozkaz Głównego Kwatermistrzostwa Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (dalej: NDWP) z 22 IV 1919 r., w którym zwolniono ludność wiejską m.in. od wojskowych rekwizycji koni „nabytych od okupantów przez ludność miejscową, a niezbędnych dla uprawy i obsiewu pól”, zob. Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Aproprowiacji w Warszawie, 19/283, Rozkaz nr 19 Głównego Kwatermistrzostwa NDWP z 22 IV 1919 r., Warszawa, b.p.

<sup>56</sup> Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 lipca 1919 r. w sprawie poboru koni (M.P. 1919, nr 182 z 14 sierpnia, art. 5).

mniej, nie przekraczając jednak granic własnego budżetu.<sup>57</sup> Komisje na bieżąco informowały MSWojsk. o liczbie zakupionych koni, przysyłając cztery razy w ciągu każdego miesiąca (1, 7, 14 i 21 dnia) sprawozdania zbiorcze.<sup>58</sup>

**Tabela 2. Poborowe ceny koni w Polsce w okresie od lipca do października 1919 r.**<sup>59</sup>

Typ konia	Kategoria	Ceny w markach polskich	Ceny w koronach
artyleryjski i kawaleryjski <sup>a</sup>	I	4 500	8 550
artyleryjski i kawaleryjski	II	4 050	7 650
artyleryjski i kawaleryjski	III	3 600	6 750
taborowy <sup>b</sup>	I	3 600	6 750
taborowy	II	3 150	5 850
taborowy	III	2 700	4 950

<sup>a</sup> Za konie artyleryjskie i kawaleryjskie (stosownie do budowy) uważano konie powyżej 150 cm wysokości w kłębie. W przypadku szczególnie dobrych okazów do ceny doliczono 10%.

<sup>b</sup> Konie taborowe miały poniżej 150 cm wysokości w kłębie.

Źródło: Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 lipca 1919 r. w sprawie poboru koni (M. P. 1919, nr 182 z 14 sierpnia, art. 7).

W trakcie poboru koni MSWojsk. zarządziło przeprowadzenie ewidencji koni wojskowych, która miała potrwać do 1 października 1919 r.<sup>60</sup> Możliwe to było dzięki prowadzonym przez poszczególne oddziały, urzędy i zakłady wojskowe kartom i księgom ewidencyjnym, w których wszystkie etatowe

<sup>57</sup> Rozkaz z 9 IV 1919 r. o cenach na konie kupowane przez Komisje Remontowe (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 42, poz. 1356); Rozkaz z 14 VIII 1919 r. o maksymalnych cenach na konie w okupacji austriackiej (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 87, poz. 3111).

<sup>58</sup> Rozkaz z 16 IV 1919 r. o uzupełnieniu rozkazu o Komisjach Remontowych (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 44, poz. 1458).

<sup>59</sup> Jednym z wielu problemów gospodarczych w Polsce tego okresu był chaos panujący w stosunkach walutowych. W obiegu funkcjonowało kilka różnych walut, którymi posługiwanie się utrudniała inna wartość nabywca każdej z nich oraz nieustanne wahania kursowe. Urzędowy stosunek marki polskiej do korony, czyli walut, w których podane były poborowe ceny koni w okresie od lipca do października 1919 r., określono na 100:70 dopiero w styczniu 1920 r. Jednocześnie marka polska została wtedy uznana za jedyny środek płatniczy na całym obszarze państwa. Nie oznaczało to jednak, że w dalszym ciągu nie funkcjonowały jeszcze w obiegu inne waluty, zob. Podolska-Meducka, „Problemy gospodarcze,” 29–30; Ustawa z dnia 15 stycznia 1920 r. w przedmiocie ustanowienia marki polskiej prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej (Dz. U. RP 1920, nr 5, poz. 26).

<sup>60</sup> Rozkaz z 26 VIII 1919 r. o ewidencji koni wojskowych (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 89, poz. 3262).

konie rejestrowano pod odpowiednim numerem. Dowodem przynależności konia było także jego piętnowanie, czyli wypalenie na szyi (z lewej strony grzywy) liczby porządkowej danego oddziału oraz litery początkowej nazwy oddziału. Każdy koń posiadał także swoją kartę ewidencyjną, wydawaną przez dowództwo oddziału, którą zawsze musiał mieć przy sobie żołnierz korzystający z danego konia. Za kontrolę i nadzór nad ewidencją koni odpowiadały poszczególne DOGen., a na poziomie centralnym – Sekcja Remontu Departamentu VIII dla Spraw Koni i Taborów MSWojsk. Kontrola odbywała się poprzez konieczność składania przez poszczególne oddziały sprawozdań o stanie koni oraz system inspekcji i przeglądu. W rozkazie, na podstawie którego rozpoczęto ewidencję koni wojskowych, apelowano o troskę o materiał koński. Nie zawsze konie otaczane były właściwą opieką, co wynikało np. z niedostatku lekarstw. Uzasadnienie tego apelu mogłoby jednocześnie posłużyć za genezę rozporządzenia o poborze koni: „Mając na względzie, że zaopatrywanie w obecnych warunkach oddziałów wojskowych w konie przedstawia kolosalne trudności, spowodowane wyczerpaniem materiału końskiego w kraju, jak również niemożnością otrzymania potrzebnej ilości koni z zagranicy, rozkazuję otaczać jak największą opieką ten materiał koński, który jest w posiadaniu oddziałów, w celu ograniczenia ubytku koni do minimalnych rozmiarów”.<sup>61</sup> Troska o konie objawiała się też przeznaczaniem niektórych zwierząt kupionych poza granicami do celów innych niż użytkowe. Przykładem było 57 koni pełnej krwi, które kupiono w Wiedniu i przywieziono do kraju na początku września 1919 r. Ze względu na wysoką jakość tych zwierząt przeznaczono je na potrzeby stajni wyścigowej MSWojsk., podlegającej Departamentowi VIII dla Spraw Koni i Taborów MSWojsk. Otrzymały one także specjalną dzienną dawkę paszy, na którą składało się po 6,5 kg owsa i siana oraz 5,5 kg słomy.<sup>62</sup>

Uzupełnieniem rozporządzenia o zarządzeniu poboru były dyspozycje dla powiatowych kas skarbowych, wydane przez MSkarbu w okólniku z 27 sierpnia 1919 r.<sup>63</sup> Zgodnie z nimi do obowiązków komisji poborowych należało wcześniejsze (co najmniej osiem dni przed rozpoczęciem wypłat) zawiadomienie odpowiednich powiatowych kas skarbowych o konieczności przygotowania środków finansowych na wypłaty. Po zakończeniu poboru

---

<sup>61</sup> Ibid.

<sup>62</sup> Rozkaz z 13 IX 1919 r. o przydziale koni pełnej krwi (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 92, poz. 3469); Rozkaz z 13 IX 1919 r. o dziennej dawce paszy dla koni pełnej krwi (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 92, poz. 3470); Rozkaz z 13 IX 1919 r. o regulaminie stajni wyścigowej MSWojsk. (Dz. Rozk. MSWojsk. 1919, nr 92, poz. 3471).

<sup>63</sup> CAW-WBH, Oddział IV Zaopatrzenia i Komunikacji Sztabu MSWojsk., I.300.10.84, Pismo MSkarbu do powiatowych kas skarbowych, zarządów skarbowych w Warszawie i Łodzi i delegacji MSkarbu w sprawie poboru koni z 27 VIII 1919 r., Warszawa, b.p.

w danym powiecie przesyłały im także wykazy pobranych koni z danymi ich właścicieli i określonymi kwotami do wypłaty. Dołączano także wykazy wystawionych asygnat i poświadczeń kasowych komisji remontowych DO-Gen., których wzory określał okólnik.<sup>64</sup>

Bardzo ważna była także „Instrukcja dla władz wojskowych przy poborze koni”, która ukazała się 14 września 1919 r.<sup>65</sup> Uszczegółowiono w niej zasady poboru koni i wynikające z tego obowiązki władz wojskowych poszczególnych szczebli. Ustalenie planu poboru oraz terminu rozpoczęcia i zakończenia rekwizycji w poszczególnych OGen. należało do MSWojsk. Każdy OGen. objęty był oddzielnym planem, w którym określano liczbę koni, które miały być pobrane z jego terenu oraz powiaty i gminy zwolnione z rekwizycji. Dowództwo Okręgu Generalnego decydowało o kolejności przeprowadzania rekwizycji w poszczególnych powiatach oraz wyznaczało dla gmin terminy spędu koni. Pomagało także w pracy wojskowym członkom powiatowych komisji poboru oraz wyznaczało oddział wojskowy (10–15 żołnierzy i trzech konnych żandarmów), który zabezpieczał przeprowadzenie spędu i poboru. Jego obowiązkiem było także dopilnowanie sprawnego przejmowania zarekwirowanych koni przez jednostki, dla których zostały one przeznaczone oraz współpraca z władzami kolejowymi w celu przygotowania transportów koni do miejsc ich przeznaczenia. Pilnowało także zaopatrzenia pobranych koni w furaz. Po zakończeniu poboru, na podstawie sprawozdań przesyłanych przez szefów komisji remontowych, informowało MSWojsk. o liczbie i typie zarekwirowanych koni (z podziałem na powiaty) oraz zwracało niewykorzystane księgi asygnat kasowych.

O wyborze odpowiednich zwierząt decydowali przedstawiciele wojska w powiatowych komisjach poboru. Szczególna odpowiedzialność spoczywała na wojskowych lekarzach weterynarii, którzy badali stan zdrowia koni i podejmowali decyzję o poborze. Pobranym koniom wypalano na lewej łopatce piętno, określające typ konia (A – artyleryjski, K – kawaleryjski, T – taborowy) i numer porządkowy. Oznaczenie numeru porządkowego z rejestru pobranych koni zaznaczano także na przednich kopytach. Konie, które czasowo pozostawiono właścicielom, piętnowano znakiem „↑” na lewym udzie. Zarekwirowane konie poddawano próbie (ocznej lub skórnej) maleiną,<sup>66</sup> co miało wykluczyć z poboru zwierzęta chore na nosaciznę.<sup>67</sup>

<sup>64</sup> Ibid., Wzór nr 1 (asygnata kasowa) i Wzór nr 2 (poświadczenie kasowe), b.p.

<sup>65</sup> Ibid., Odpis „Instrukcji dla władz wojskowych przy poborze koni”, Warszawa, 14 IX 1919, b.p.

<sup>66</sup> Maleina (łac. *malleus*) – substancja (wyciąg z hodowli pałeczek nosacizny) używana do rozpoznawania u zwierząt ukrytych postaci nosacizny.

<sup>67</sup> Nosacizna była niezwykle groźną chorobą zwierząt nieparzystokopytnych, najczęściej koni, jedną z najstarszych chorób znanych człowiekowi. W czasie wojny 1914–1918 armia



Dla skuteczności poboru koni ważną była kontrola stanu pogłowia w każdym z powiatów. W sierpniu 1919 r. MSWojsk. wystąpiło do rządu z wnioskiem nagłym, którego celem było podjęcie inicjatywy o ograniczeniu obrotu końmi na terenie kraju.<sup>68</sup> Zgłoszony jednocześnie projekt rządowego rozporządzenia przewidywał na czas poboru koni zakaz ich wywozu i przemieszczania między powiatami. W szczególnych wypadkach starosta mógł udzielić pozwolenia na obrót końmi. Złamanie zakazu zagrożono sankcjami z ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych. Wniosek podany został obróbce legislacyjnej, o czym świadczyły dwa inne projekty tego rozporządzenia. Jeden z nich nie posiada daty i różni się nieznacznie od projektu sierpniowego, drugi zaś zawiera adnotację „ostateczna redakcja” i nosi tylko datę miesięczną – listopad 1919. Projekty były bardzo do siebie podobne, różnice miały charakter poprawek natury stylistycznej.<sup>69</sup> W zachowanych archiwaliach brak jednak śladów wskazujących na przyjęcie wniosku i pozytywne jego rozpatrzenie. Również w oficjalnych publikacjach nie ukazał się żaden akt prawny, który dotyczyłby ograniczenia obrotu końmi na terenie kraju w tym okresie.

Pobór koni dla wojska oznaczał starcie się dwóch stanowisk. Z jednej strony uzasadnione były roszczenia armii, która – walcząc o kształt terytorialny państwa – miała prawo oczekiwać od obywateli ofiarności, czego wyrazem były świadczenia. Z drugiej strony pozbawianie rolnictwa siły pociągowej oznaczało zaległości w pracach polowych (często całkowitą niemożność ich wykonania) i tym samym niższe plony. Z punktu widzenia trudności aprowizacyjnych państwa (uciążliwych również dla walczących żołnierzy) dbałość o wielkość i jakość zbiorów w rolnictwie była priorytetem i stałą bolączką resortów za to odpowiedzialnych. Starcie się tych dwóch racji spowodowało, że wynik poboru koni w 1919 r. nie był zgodny z oczekiwaniami wojska. Lektura dziennika Eugeniusza Romera nasuwa przypuszczenie, że na wynik tego poboru złożył się też m.in. wadliwie funkcjonujący system egzekwowania gminnych kontyngentów na poziomie powiatów. Najslabszym jego elementem był czynnik ludzki. Zbierane w gminach pieniądze na uzupełnienie przypadającego na daną gminę kontyngentu koni (płacili ci,

---

niemiecka straciła przez nią 31 tys. koni, zob. *Choroby zakaźne zwierząt domowych*, red. Joachim Beer, t. 2 (Warszawa: Państwowe Wyd. Rolnicze i Leśne, 1980), 212–220.

<sup>68</sup> CAW-WBH, Gabinet Ministra Spraw Wojskowych, I.300.1.222, Wniosek nagły MSWojsk. na Radę Ministrów z sierpnia 1919 r. w sprawie ograniczenia handlu końmi wewnątrz kraju, Warszawa, b.d., b.p.

<sup>69</sup> CAW-WBH, Oddział IV Zaopatrzenia i Komunikacji Sztabu MSWojsk., I.300.10.84, Wniosek MSWojsk. w sprawie ograniczeń obrotu końmi wewnątrz kraju, Warszawa, b.d., b.p.; Oddział VI Prawny Sztabu MSWojsk., I.300.12.2, Projekt rozporządzenia Rady Ministrów z listopada 1919 r. w przedmiocie poddania obrotu końmi wewnątrz kraju kontroli rządowej, Warszawa, b.d., b.p.

którzy koni nie mieli) nie zawsze przeznaczone były na właściwy cel. Zdarzało się, że zamiast do właścicieli zwierząt, którzy uzupełniali kontyngent, trafiały do kieszeni urzędników. W marcu 1920 r. Romer zanotował: „pieniądze zbierane w przeszłym roku na kupno koni gdzieś przepadły; ci, którym należało za konie opłacić, dotąd pieniędzy nie otrzymali, a gotówki nie ma”.<sup>70</sup> Z wypowiedzi szefa Departamentu IV Koni MSWojsk. na konferencji szefów oddziałów Sztabu i departamentów MSWojsk. oraz dowódców OGen., która miała miejsce 2 lipca 1920 r., wynikało, że wojsko spodziewało się uzyskać w rezultacie poboru koni w 1919 r. 5 tys. zwierząt, a uzyskało tylko 1,2 tys. – skuteczność tej akcji kształtowała się więc na poziomie 24%.<sup>71</sup> Spowodowało to zapowiedź zaostrożenia kryteriów poboru koni w roku następnym.

#### 4. Pobór koni w 1920 roku

W 1920 r. wraz z rozwojem sytuacji na froncie wschodnim liczebność armii i jej potrzeby gwałtownie rosły. W zakresie zaopatrzenia wojska w konie wciąż żywe były wspomnienia niezbyt udanego poboru z roku ubiegłego. Liczono jednak na ofiarność społeczeństwa w tej szczególnej dla kraju chwili. Straty koni w okresie od 1 grudnia 1919 r. do 1 czerwca 1920 r. wyniosły ponad 63 tys. sztuk.<sup>72</sup> Z przywoływanego już protokołu konferencji z 2 lipca 1920 r. i wypowiedzi w jej trakcie szefa Departamentu IV Koni MSWojsk. wynikało, że stan koni w armii w miesiącach wiosennych 1920 r. wynosił: w marcu 1920 r. – 79 806 szt., w kwietniu – 75 134, w maju – 73 230.<sup>73</sup> Wypowiedź ta została skomentowana przez wiceministra spraw wojskowych, który stwierdził: „Naczelne Dowództwo polega na zapiskach Pana, ale ja ręcę, że gdzie jest powiedziane 73 konie tam jest 120, bo każdy pułk ma olbrzymie fornalki. Nie wszystkie zapotrzebowania wojskowe są regularnie załatwiane, więc każda dywizja chwyta wszystko, co wpada jej w ręce, by sobie byt zapewnić. Tym się tłumaczy fakt, że cyfry [właśc. liczby] urzędowe nie odpowiadają rzeczywistości. Trzeba jednak znaleźć drogę do uporządkowania tego stanu rzeczy. A drogę tę widzę w ciągłej kontroli, ciągłym normowaniu stosunków, pozwoli to nam w przeciągu najwyżej 6 tygodni

<sup>70</sup> Eugeniusz Romer, *Dziennik 1919–1923*, t. 2 (Warszawa: Wyd. Interlibro, 1995), 440.

<sup>71</sup> CAW-WBH, Rada Wojskowa MSWojsk., I.300.6.2, Protokół z konferencji szefów oddziałów Sztabu i Departamentów MSWojsk. oraz Dowódców Okręgów Generalnych w sprawie obecnej sytuacji, Warszawa, 2 VII 1920 r., 47.

<sup>72</sup> Mieczysław Bolesław Markowski, *Spółczesność województwa kieleckiego wobec wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920* (Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, 1998), 105.

<sup>73</sup> CAW-WBH, Rada Wojskowa MSWojsk., I.300.6.2, Protokół z konferencji, Warszawa, 2 VII 1920 r., 47.

uporządkować wszystko”.<sup>74</sup> W innych wypowiedziach wiceminister kwestionował również problem braku koni w państwie i konieczność dokonywania zakupów zagranicznych: „ja nie wierzę w brak koni w Państwie Polskim. Koni jest nadmiar, ale jest nieekonomiczna gospodarka pod tym względem. Czyż można mówić o braku koni, jeżeli sztab armii może mieć 600 wozów. Jeżeli spotkałem kolumnę (64 wozów), z których jeden wioził niebrzydką bardzo sanitariuszkę, drugi klatkę z papugą, jeżeli jeden pułk kawalerii prosił, żeby mu odebrać wozy, które są dla niego ciężarem – to ja tego nie mogę nazwać brakiem koni”.<sup>75</sup> Z wypowiedzi wiceministra przebija obraz sytuacji, która miała miejsce w wielu oddziałach i nie dotyczyła tylko koni. W sytuacji ciągłego niedoboru stosowano praktykę niezgłaszania przez oddziały pełnego stanu ich wyposażenia, w tym liczby koni, aby w przypadku opóźnień w dostawach mieć czym walczyć. Konie wykorzystywane były też w celach transportowych, nie zawsze zgodnych z bieżącymi zadaniami. Wszystko to powodowało, że oficjalne statystyki stanu zwierząt w poszczególne jednostkach nie musiały być zgodne z prawdą i mogły zaciemniać rzeczywisty obraz potrzeb.

Na początku lipca zapotrzebowanie kawalerii i artylerii konnej wynosiło 10 tys. zwierząt, a rezerwa, którą rozporządzał Departament IV Koni MSWojsk., stanowiła dokładnie połowę tej liczby.<sup>76</sup> Deficyt zwierząt oznaczał dla ułanów brak możliwości wymiany niezdolnych do wykorzystania koni na zdrowe i wypoczęte, co osłabiało sprawność bojową jednostek. Podnosił te kwestie szef Departamentu IV Koni MSWojsk.: „Poruszyć tu muszę jedną rzecz pierwszorzędnej wagi, mianowicie w pułkach kawaleryjskich spotykamy następujące zjawisko: pułk ma w linii 150 szabel, ale 400 ułanów idzie przy wozach z odparzonymi lub niezdolnymi do użytku końmi. Trzeba koniecznie w porozumieniu z Naczelnym Dowództwem zorganizować rzecz w ten sposób, aby szwadrony wysyłane w pole zabierały ze sobą pewną ilość luzaków, aby można było posadzić na koń wszystkich ułanów pułku liniowego”.<sup>77</sup> Domagał się również włączenia do grupy zwierząt podlegających poborowi także klaczy, które stanowiły 60% ogólnego stanu koni w kraju.<sup>78</sup> O wyłączeniu klaczy z przyszłego poboru zdecydowali posłowie w uchwale sejmowej ze stycznia 1920 r. Przyjęto ją na wniosek posła Witolda Poklewskiego-Kozięłła, który zyskał akceptację sejmowej Komisji Rolnej.<sup>79</sup>

<sup>74</sup> Ibid.

<sup>75</sup> Ibid., 46.

<sup>76</sup> Ibid., 10–11.

<sup>77</sup> Ibid., 11.

<sup>78</sup> Ibid., 45.

<sup>79</sup> Sprawozdanie stenograficzne ze 113. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP, Warszawa, 23 I 1920 r., 41.

W wyniku planowanego poboru zamierzano pozyskać ok. 36 tys. koni.<sup>80</sup> Najlepszemu wynikowi spodziewano się na terenie byłej Kongresówki i liczone na 19 tys. zwierząt. Z Pomorza i Poznańskiego miało być dostarczonych 11 tys. koni, a z Małopolski – 6 tys.<sup>81</sup> Niewielkie nadzieje wiązano z zakupami zagranicznymi, ponieważ Polska nie zawsze mogła na nie liczyć. Propozycje spoza kraju były dalece niewystarczające, a proponowane ceny znacznie przewyższały te na rynku wewnętrznym. Na ten temat wypowiedział się ponownie szef Departamentu IV Koni MSWojsk.: „Rząd francuski ustąpił nam 3 tys. koni, transport miał nadejść lecz został wstrzymany, bo Minister Skarbu Francuski nie podpisał umowy, a przy tym okazały się trudności w otrzymaniu pozwolenia na transport przez Niemcy. Mamy jeszcze ofertę na 5 tys. koni angielskich, 3 tys. francuskich i 15 tys. koni szwedzkich, ale koń ze Szwecji kosztowałby do 100 tys. naszych marek, bo marka szwedzka wynosi 40 marek naszych. [...] Węgrzy odmówili stanowczo dostarczenia nam koni”<sup>82</sup>

Formalne przygotowania do poboru koni rozpoczęto w maju 1920 r., przedłużając okres obowiązywania karty pobrania koni z sześciu miesięcy do roku.<sup>83</sup> Dzięki temu władze wojskowe miały więcej czasu na decyzję o zarekwirowaniu konkretnego zwierzęcia. Jak wynikało z pisma Departamentu IV Koni MSWojsk. do Oddziału IV Zaopatrzenia i Komunikacji Sztabu MSWojsk.,<sup>84</sup> w lipcu zamierzano przeprowadzić pobór koni na terenie OGen.: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, lwowskiego, łódzkiego i warszawskiego. Pobór na terenie byłej Dzielnicy Pruskiej rozpoczęto wcześniej i na początku lipca dobiegał końca. Aby osiągnąć zamierzony kontyngent, MSWojsk. starało się uzyskać od Rady Obrony Państwa (dalej: ROP) pozwolenie na warunkowy pobór kłaczy. Deklarowano przestrzeganie następujących zasad ich poboru:

<sup>80</sup> CAW-WBH, Rada Wojskowa MSWojsk., I.300.6.2, Protokół z konferencji, Warszawa, 2 VII 1920 r., 47. Natomiast w piśmie Departamentu IV Koni MSWojsk. (dalej: Dep. IV Koni MSWojsk.) do Oddz. IV Zaopatrzenia i Komunikacji Sztabu MSWojsk. z 5 VII 1920 r. padła liczba 25 tys., zob. CAW-WBH, Gabinet Ministra Spraw Wojskowych, I.300.1.222, Pismo Dep. IV Koni MSWojsk. do Oddz. IV Zaopatrzenia i Komunikacji Sztabu MSWojsk. z 5 VII 1920 r. w sprawie konieczności wydania rozporządzenia w przedmiocie poddania obrotu końmi wewnątrz kraju kontroli rządowej oraz rozporządzenia w sprawie zakazu wywozu koni poza granice państwa, Warszawa, b.p.

<sup>81</sup> CAW-WBH, Rada Wojskowa MSWojsk., I.300.6.2, Protokół z konferencji, Warszawa, 2 VII 1920 r., 47.

<sup>82</sup> Ibid., 46.

<sup>83</sup> Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 maja 1920 r. w przedmiocie zmiany rozporządzenia w sprawie poboru koni z dnia 26 lipca 1919 r. (Dz. U. RP 1920, nr 42, poz. 256).

<sup>84</sup> CAW-WBH, Gabinet Ministra Spraw Wojskowych, I.300.1.222, Pismo Dep. IV Koni MSWojsk. do Oddz. IV Zaopatrzenia i Komunikacji Sztabu MSWojsk. z 5 VII 1920 r., Warszawa, b.p.

- pobór klaczy będzie zarządzony tylko wtedy, jeśli zapotrzebowanie armii na konie nie będzie mogło być pokryte w inny sposób, a sytuacja obrony państwa będzie wymagała natychmiastowego dostarczenia wojsku koni,
- pobór klaczy będzie zarządzony tylko w tych powiatach, w których kontyngent (liczba koni do poboru przypadająca na dany powiat) nie będzie pokryty przez pobór wałachów,
- nie będą podlegały rekwizycji klacze: wysokożrebne, ze źrebiętami w wieku do czterech miesięcy oraz zarejestrowane jako materiał hodowlany.<sup>85</sup>

Ponownie podjęto też temat poddania obrotu końmi wewnątrz kraju kontroli rządowej, rozszerzając go o zakaz wywozu poza granice państwa. Przygotowany w tej sprawie projekt rządowego rozporządzenia przewidywał karę aresztu do roku lub wysoką karę grzywny oraz konfiskatę zwierząt za złamanie zakazu wywozu koni z terenu powiatu bez zezwolenia starosty.<sup>86</sup> Zachęcano również do zgłaszania przypadków nielegalnego obrotu końmi, proponując nagrodę w wysokości 10% ceny sprzedaży skonfiskowanego konia.

Władze wojskowe zamierzały zaostrzyć kryteria letniego poboru koni. Projekty przygotowanych w resorcie zmian w tej kwestii legły u podstaw dwóch rozporządzeń, które ukazały się w lipcu 1920 r. Pierwsze z nich zawierało katalog zwolnień od poboru oraz aktualny cennik rekwirowanych zwierząt.<sup>87</sup> Grupę zwierząt niepodlegających poborowi znacznie zawężono, a każdy przypadek musiał być odpowiednio udokumentowany. Dotyczyło to: klaczy i ogierów zarejestrowanych jako materiał hodowlany (na podstawie zaświadczenia uznanego przez MRiDP), klaczy odstanowionych (przeszły krycie i mogły być żrebne), zakwalifikowanych do hodowli ogierów państwowych lub prywatnych (na podstawie świadectwa odstanowienia) oraz koni dostarczonych przez MRiDP w celu zagospodarowywania odłogów (na podstawie zaświadczenia MRiDP).<sup>88</sup> Wynagrodzenie za konie (Tab. 3) zostało ustalone na poziomie zbliżonym do tego, który obowiązywał rok wcześniej. Nie mogło to budzić u rolników entuzjazmu, ponieważ ceny za rekwirowane konie powszechnie poddawane były przez nich krytyce.

---

<sup>85</sup> Ibid.

<sup>86</sup> Ibid., Projekt rozporządzenia Rady Ministrów z lipca 1920 r. w przedmiocie poddania obrotu końmi wewnątrz kraju kontroli rządowej, b.m., b.d., b.p.

<sup>87</sup> CAW-WBH, Oddz. IV Zaopatrzenia i Komunikacji Sztabu MSWojsk., I.300.10.84, Projekt rozporządzenia ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie zmiany rozporządzenia w sprawie poboru koni z dnia 26 lipca 1919 r., b.m., b.d., b.p.; Rozporządzenie ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych z dnia 13 lipca 1920 r. w przedmiocie zmiany rozporządzenia w sprawie poboru koni z dnia 26 lipca 1919 r. (M. P. 1920, nr 156 z 14 lipca).

<sup>88</sup> Ibid., art. 2.

**Tabela 3. Poborowe ceny koni obowiązujące latem 1920 r. (w markach polskich)**

Typ konia	I kategoria	II kategoria	III kategoria
koń artyleryjski i kawaleryjski	35 000	33 000	30 000
koń taborowy	28 000	25 000	22 000

Źródło: Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 lipca 1920 r. w przedmiocie zmiany rozporządzenia w sprawie poboru koni z dnia 26 lipca 1919 r. (M.P. 1920, nr 156 z 14 lipca, art. 7).

W drugim rozporządzeniu, wydanym przez ROP, w zasadzie uwzględniono postulaty wojska dotyczące poboru klaczy oraz zakazu obrotu końmi wewnątrz kraju.<sup>89</sup> W przypadku zarządzenia poboru koni wszystkie klacze podlegające poborowi i z niego niezwolnione (w myśl rozporządzenia z 13 lipca) musiały zostać odstawione. Jednak pierwszeństwo w pokryciu kontyngentu przypadającego na dany powiat miały wałachy i ogiery. Bez względu na zwolnienie klacze licencjonowane, czyli szczególnie ważne z hodowlanego punktu widzenia, warunkowo zaś – klacze wysokożrebne oraz posiadające źrebięta w wieku do trzech miesięcy. W czasie poboru koni obowiązywał zakaz ich wywozu z terenu powiatu. Było to możliwe jedynie w szczególnych wypadkach i na podstawie pisemnego zezwolenia starosty. Zakaz nie dotyczył koni ze stadnin państwowych oraz należących do ambasad i konsulatów, zwierząt licencjonowanych, wyścigowych, a także liczących mniej niż trzy lata. Każde z tych zwierząt musiało posiadać, wydane przez starostę, zaświadczenie o swoim statusie. Określając skutki karne łamania przepisów rozporządzenia, prawodawca odwoływał się do ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych. Rada Obrony Państwa nie skorzystała z propozycji nagradzania obywateli, którzy informowali władzę o przypadkach nielegalnego obrotu końmi.

Pobór koni w 1920 r. trwał mniej więcej do jesieni. Na terenie poszczególnych OGen. organizowano go w różnych terminach, np. w powiecie miechowskim, który musiał dostarczyć 774 szt., odbył się w dniach 5–21 sierpnia. Dostarczono 16 121 koni, z czego do poboru zakwalifikowano tylko 685 szt. W powiecie opoczyńskim, z kontyngentem wynoszącym 515 zwierząt, doprowadzono 10 917 koni, a zarekwirovano ledwie 277.<sup>90</sup> Z tych danych wynika, że pogłowie koni było w złym stanie i duża ich część

<sup>89</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa (dalej: KCNP), 3/152, Pismo KCNP do Prezydium Rady Ministrów z 24 VII 1920 r. zwracające podpisane przez Naczelnika Państwa rozporządzenie ROP w przedmiocie poboru koni wraz z tekstem rozporządzenia, Warszawa, 31–35; Rozporządzenie ROP z dnia 19 lipca 1920 r. w przedmiocie poboru koni (Dz. U. RP 1920, nr 63, poz. 415).

<sup>90</sup> Markowski, *Spoleczeństwo*, 106.



nie kwalifikowała się do poboru. Brakuje danych na temat ogólnych wyników rekrutacji z 1920 r. Według Janusza Odziemkowskiego liczba koni w wojsku od maja 1920 r. do demobilizacji wzrosła do 181 tys.<sup>91</sup> Zdaniem Edwarda Krawczyka stan koni w armii na 1 listopada 1920 r. wynosił 194 922 szt.<sup>92</sup> Jeśli przyjąć, że w maju wojsko dysponowało 73 230 końmi, a w listopadzie było ich już 194 922, to przyrost wyniósł 121 692 szt. Na tę liczbę składały się nie tylko zwierzęta z poboru, ale także z zakupów zagranicznych, darów społeczeństwa czy konie zdobyte na nieprzyjacielu. Nawet gdyby udało się dokonać wszystkich, zapowiadanych przez szefa Departamentu IV Koni MSWojsk. na konferencji 2 lipca, zakupów koni, to i tak do osiągnięcia liczby ponad 120 tys. zwierząt dużo by brakowało. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że pobór koni w 1920 r. musiał się udać. Nie zawiedli też darczyńcy, choć nie wiadomo dokładnie, w jaką liczbę koni wyposażyli armię. Największe możliwości w tym względzie miało ziemiaństwo. Prasa pisała szeroko o licznych przykładach przekazywania wojsku koni w darze przez pojedyncze osoby i różne organizacje. Świadczenie na rzecz wojska traktowano jak patriotyczny obowiązek, np. Obywatelski Komitet Obrony Państwa powołany 14 lipca 1920 r. w mieście Koło miał w swojej strukturze specjalnie zorganizowaną sekcję konną. W wyniku jej aktywności zdobyto dla armii 381 koni.<sup>93</sup> Ziemiaństwo powiatu częstochowskiego ofiarowało armii 5% pogłównia koni folwarcznych, powiatu janowskiego (Janów Lubelski) – 51 koni, jarosławskiego – 80 koni z furmankami, sokołowskiego – 57 koni, a Oddział Jędrzejowski Związku Ziemiaków – 10% pogłównia koni. Czasami w przypadku ziemian niewstępujących do kawalerii organizacje ziemiańskie nakładały na nich dobrowolną daninę koni. Tak było na terenie Oddziału Lubelsko-Lubartowskiego i Puławskiego Związku Ziemiaków, gdzie ustanowiono ją na poziomie 10%.<sup>94</sup> Takich przykładów było więcej i świadczyły one o materialnej mobilizacji społeczeństwa do obrony kraju.

---

<sup>91</sup> Janusz Odziemkowski, *Wieś i armia w II Rzeczypospolitej* (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988), 125.

<sup>92</sup> Edward Krawczyk, *Demobilizacja i pokojowa organizacja Wojska Polskiego w latach 1920–1921* (Warszawa: Wojskowy Instytut Historyczny, 1971), 111.

<sup>93</sup> Maciej Hubka i Tomasz Matuszak, „Świadczenia wojenne, Obywatelskie Komitety Obrony Państwa i werbunek do Armii Ochotniczej na terenie województwa łódzkiego w 1920 r.,” w *Łódź i łodzianie wobec wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku*, red. Witold Jarno i Przemysław Waingertner (Łódź: Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, 2020), 98.

<sup>94</sup> O licznych przykładach ofiarności ziemiaństwa dla wojska zob. Janusz Szczepański, *Spółczesność Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku* (Warszawa–Pułtusk: Ofic. Wyd. Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, 2000), 212–213; Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu* (Warszawa–Pułtusk: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych – Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, 1995), 86–87.

Zwiększająca się w wojsku liczba koni wymagała zabezpieczenia odpowiedniej ilości paszy. Chodziło przede wszystkim o paszę objętościową, czyli siano, którego zużywano najwięcej. W wyniku pierwszego ogólnokrajowego poboru latem 1919 r.<sup>95</sup> nie zebrano go wiele. Akcja ta, w wyniku której liczone także na paszę treściwą (jęczmień, owies, nasiona łubinu, peluszkii, seradeli i wszelkiego rodzaju poślad<sup>96</sup>) oraz jarzynę twardą (fasolę, groch i soczewicę, a także proso i kasze) przyniosła nikłe efekty. Jak oceniano po fakcie, spowodowane to było brakiem sprawnie działającego mechanizmu zarządzającego i koordynującego całą akcję, ale też kłopotami finansowymi na poziomie centralnym. W piśmie Intendentury DOGen. Łódź z listopada 1919 r. stwierdzono kategorycznie, że rekwizycja nie przyniosła prawie żadnych rezultatów. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy wymieniono: opóźnienie rekwizycji i brak synchronizacji w przeprowadzeniu jej na terenie różnych powiatów, brak dostatecznej asysty wojskowej („dziury” w kordonach uniemożliwiających przywóz i wywóz z danego terenu), brak przygotowanych odpowiednich magazynów (brak personelu, siano i słoma często leżały na powietrzu i gniły), zbyt mało pras do siana i słomy oraz niechęć kolei do przyjmowania paszy nieprasowanej, brak worków, brak organów płatniczych i środków na wypłaty dla ludności.<sup>97</sup>

Od jesieni 1919 r. wszystkie zapasy siana na terenie kraju podlegały sekwestrowi. Na rzecz wojska można było dokonywać rekwizycji w takiej skali, jakiej wymagały bieżące potrzeby zaopatrzeniowe, a od kwietnia 1920 r. armia czyniła to samodzielnie.<sup>98</sup> Ponieważ jednak zbiory paszy w 1920 r.

<sup>95</sup> Rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 22 maja 1919 r. w sprawie zajęcia na rzecz wojska paszy, ściółki i jarzyny twardej (M.P. 1919, nr 117 z 27 maja).

<sup>96</sup> Poślad to wyselekcjonowane ze względu na gorszy gatunek ziarno zbóż lub nasiona innych roślin.

<sup>97</sup> CAW-WBH, Oddz. IV Zaopatrzenia i Komunikacji Sztabu MSWojsk., I.300.10.89, Pismo Intendentury łódzkiego OGen. do Dep. X Gospodarczego MSWojsk. z 15 XI 1919 r. w sprawie rekwizycji, Łódź, b.p.

<sup>98</sup> Rozkazem MSWojsk. z 19 IV 1920 r. obowiązek zaopatrywania wojska w siano, który od listopada 1919 r. wykonywał GUZA, przekazano Dep. VII Gospodarczemu MSWojsk., zob. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 14 listopada 1919 r. w przedmiocie uregulowania obrotu sianem i zaopatrzenia armii w siano (Dz. U. RP 1919, nr 86, poz. 471); Rozkaz z 19 IV 1920 r. o kompetencjach przy sekwestrze i rekwizycji siana na cele wojskowe (Dz. Rozk. MSWojsk. 1920, nr 14, poz. 365). Była to jedna z wielu odsłon konfliktów wojska z resortami cywilnymi i różnymi instytucjami, które oskarżało o niezrozumienie potrzeb wojska w trudnej wojennej rzeczywistości i wynikającą z tego nieumiejętność ich zaspokajania. W lipcu sejmowa Komisja Wojskowa zgłosiła wniosek nagły, w którym skrytykowano brak współdziałania ze strony MSWojsk., które „za pomocą rozkazów ustawy faktycznie coraz bardziej zawiesza” i uniemożliwia GUZA wykonywanie swoich obowiązków, zob. Sprawozdanie stenograficzne z 166. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP, Warszawa, 24 VII 1920 r., 6–7.

były obfite i zaspokajały zapotrzebowanie wojska w stopniu wystarczającym, w czerwcu odstąpiono od uzupełniania zapasów w drodze sekwestru i rekwizycji na rzecz umów z prywatnymi producentami.<sup>99</sup> Takie rozwiązanie podyktowane było także chęcią uniknięcia kosztów związanych z przeprowadzeniem sekwestru. Obawiano się również nieprzychylnego nastawienia ludności cywilnej do wojska, czego w obliczu zagrożenia państwa chciano uniknąć i maksymalnie skonsolidować społeczeństwo wokół kwestii obrony. Zostawiono sobie jednak możliwość powrotu do sekwestru w przypadku pogorszenia koniunktury. Prawo do zarządzania rekwizycji na swoim terenie miały Intendenty poszczególnych OGen. Wymagało to jednak zgody Departamentu VII Gospodarczego MSWojsk.

## Zakończenie

Ogólnokrajowe rekwizycje koni w czasie wojny z Rosją bolszewicką odbyły się w ramach działania tworzonego wtedy w Polsce systemu świadczeń wojennych. Powstanie tego systemu było niezbędne do przeprowadzenia poboru potrzebnej wojsku żywności, odzieży, obuwia czy elementów wyposażenia. Przeprowadzenie obydwu ogólnopolskich rekwizycji koni zgodnie z procedurami prawa świadczeń wojennych było wyrazem chęci objęcia prawem wszelkich aspektów wkraczania państwa w sferę własności prywatnej oraz dowodem budowania odzyskanej państwowości zgodnie ze standardami prawnymi.

Asortyment przedmiotów świadczenia był bardzo szeroki, od bielizny dla żołnierzy po nieruchomości, które wojsko mogło przejść na własność lub w czasowe użytkowanie, a w razie potrzeby nawet zburzyć. Tocząca się na wschodzie kraju wojna generowała po stronie wojska ogromne potrzeby, które były priorytetowe. Armia, która miała bronić świeżo odzyskanej niepodległości, musiała być zaprowiantowana i wyposażona. Często tak nie było, o czym świadczyły liczne skargi, np. żołnierzy II dywizjonu 9 Pułku Artylerii Polowej z Garwolina. W marcu 1919 r. pisali do sejmowej Komisji Wojskowej: „Od lutego do Intendenty DOGen. w Warszawie było złożone zapotrzebowanie na bieliznę, koce, sienniki i cały ekwipunek. Nic nie napłynęło. Rekruci nie mają w ogóle ubrań, śpią na gołych pryczach bez sienników i bez koców. Jest zimno, nie mają bielizny, swoją jedyną zmianę noszą po kilka miesięcy. Załęgło się robactwo. Skoro się formuje Wojsko

---

<sup>99</sup> Decyzję taką zakomunikowano Intendentom poszczególnych OGen. 22 VI 1920 r., zob. CAW-WBH, Dep. VII Intendenty MSWojsk., I.300.59.80, Pismo Dep. VII Gospodarczego MSWojsk. do Intendenty OGen.: grodzieskiego, kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, lwowskiego, łódzkiego, pomorskiego i warszawskiego w Grudziądzu z 22 VI 1920 r., Warszawa, b.p.

Polskie to musi być wyekwipowanym<sup>100</sup>. Braki w zaopatrzeniu spowodowane były wieloma czynnikami. Polska gospodarka w tym okresie funkcjonowała w stanie gospodarki wojennej. Dla ludności oznaczało to kolejne lata wyrzeczeń i często głodu. Z punktu widzenia finansów państwa to czas inflacji, która już po wojnie przerodzi się w hiperinflację. Pustej kasy państwa towarzyszyły problemy z odbudową ze zniszczeń po wojnie światowej (tam, gdzie to było możliwe, w związku z toczącymi się walkami o granice) i ze scalaniem trzech odrębnych do tej pory organizmów dzielnicowych w jedno państwo.

Rekwizycje koni dla wojska były niezbędne ze względu na dominację w nim tego rodzaju pociągu. W 1919 r. ogólnokrajową rekwizycję zorganizowano w sposób jeszcze bardzo nieudolny. Polskie prawo świadczeniowe dopiero powstawało, choć tworzone je na podstawie istniejących wcześniej rozwiązań państw zaborczych. Ludność nie zawsze знаła te regulacje i wynikające z nich prawa i obowiązki. W sposób naturalny każdy bronił swojej własności, a wiejska organizacja umożliwiała unikanie poboru. Wojsko skarżyło się na brak zrozumienia jego potrzeb ze strony ludności, a ludność – na zabieranie koni i utrudnianie przeprowadzania prac polowych. Nie zawsze też po stronie wojska były władze. Cywilne resorty musiały troszczyć się o potrzeby całego społeczeństwa. Zmniejszenie pogłowia koni przy pracach rolnych oznaczało deficyt siły pociągowej przy produkcji żywności. Ciągłe konflikty na linii MSWojsk. (ministerstwa i instytucje cywilne oraz wojsko) – ludność cywilna towarzyszyły poborom świadczeń (w tym koni) do końca wojny, choć w 1920 r. sytuacja była lepsza.

Druga ogólnokrajowa rekwizycja z 1920 r. dała zupełnie inne rezultaty. Wynikało to z rozwoju wydarzeń na froncie wschodnim i bezpośredniego zagrożenia państwa latem tego roku. Sytuacja militarna zmobilizowała cały naród, zarówno jeśli chodzi o zasilanie szeregów armii, jak i aktywność świadczeniową. Niebezpieczeństwo ze strony bolszewików dało impuls do szerokiego włączania się w akcję zasilania wojska. Zawiązywały się liczne obywatelskie komitety obrony państwa, które zachęcały do ofiarności na rzecz walczącej armii. Gromadzone dobra (w tym konie) przekazywano jednostkom wojskowym. Traktowano to jako obowiązek patriotyczny. Sukces rekwizycji z 1920 r. wynikał także z pewnej stabilizacji prawnej i przeciwności już wszystkich procedur, z którymi zaznajomiło się także społeczeństwo. Ważne było też zaostrenie kryteriów poboru koni, co wynikało z ubiegłorocznych problemów. Zdobyte przez rok doświadczenie, pomimo ciągle istniejących niedociągnięć, przyniosło rezultaty.

<sup>100</sup> AAN, Biuro Sejmu RP, Akta Komisji Wojskowej, 5/27, Pismo II dywizjonu 9 Pułku Artylerii Polowej z Garwolina do Komisji Wojskowej Sejmu Ustawodawczego RP z 24 III 1919 r., Garwolin, b.p.

## Bibliografia

### Archiwalia

Archiwum Akt Nowych

Biuro Sejmu RP w Warszawie

Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa

Ministerstwo Aprowizacji w Warszawie

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego

Departament Intendentury Ministerstwa Spraw Wojskowych

Gabinet Ministra Spraw Wojskowych

Oddział IV (Zaopatrzenia i Komunikacji) Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych

Oddział VI (Prawny) Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych

Rada Wojskowa Ministerstwa Spraw Wojskowych

Wojskowy Gubernator Warszawy

### Publikatory

*Die Gesetze und Verordnungen nebst den sonstigen Erlassen für den preussischen Staat und das deutsche Reich (1806–1875)*. T. 3, 1868–1875. Köln: Druck und Verlag der L. Schwann'schen Verlagshandlung, 1876.

*Die Gesetze und Verordnungen nebst den sonstigen Erlassen für den preussischen Staat und das deutsche Reich*. 1876. Köln: Druck und Verlag der L. Schwann'schen Verlagshandlung, 1876.

Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919.

Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1920.

Monitor Polski 1919–1920.

### Materiały Sejmu Ustawodawczego RP

Sprawozdania stenograficzne

### Opracowania

Авербахъ, О. I. *Законодательные акты вызванные войною 1914–1915 г.г.* Т. 1. Петроградъ: Типографія Петр. Т-ва Печ. и Изд. дела „Трудъ”, 1916. Изд. 2.

Бакланов, В. И., сост. *Подряды и поставки по военному ведомству*. Петроград: Типографія Петр. Т-ва Печ. и Изд. дела „Трудъ”, 1916.

Beer, Joachim, red. *Choroby zakaźne zwierząt domowych*. T. 2. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, 1980.

Buczek, Karol. „Publiczne usługi transportowe i komunikacyjne w Polsce średnio-wiecznej.” *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 15, nr 2 (1967): 255–299.

Czarnecka, Regina. „Organizacja Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk.) w latach 1918–1921.” *Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej* 27 (2005): 79–119.

Dąbrowski, Franciszek. „Świadczenia fortyfikacyjne ludności polskiej i rycerstwa w Polsce XIII w. w źródłach pisanych.” *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 56, nr 2 (2008): 147–168.

Dudek, Lesław. *Zaopatrywanie wojsk w dawnej Polsce (do 1864 r.)*. Poznań: Drukarnia Wojskowa, 1973.

- Dziesięciolecie Intendentury Polskiej Siły Zbrojnej 1918–1928*. Warszawa: Koło Oficerów Intendentów, 1929.
- Horn, Maurycy. *Powinności wojenne Żydów w Rzeczypospolitej w XVI i XVII w.* Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 1978.
- Hubka, Maciej i Tomasz Matuszak. „Świadczenia wojenne, Obywatelskie Komitety Obrony Państwa i werbunek do Armii Ochotniczej na terenie województwa łódzkiego w 1920 r.” W *Łódź i łodzianie wobec wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku*. Red. Witold Jarno i Przemysław Waingertner, 85–103. Łódź: Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, 2020.
- Krawczyk, Edward. *Demobilizacja i pokojowa organizacja Wojska Polskiego w latach 1920–1921*. Warszawa: Wojskowy Instytut Historyczny, 1971.
- Krzos, Kazimierz. „Problem utrzymania wojska i formowania nowej siły zbrojnej w Galicji podczas wojny 1809 r. (część 2).” *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 11 (1965): 201–236.
- Krzyżanowski, Adam. „Pierwszy budżet państwa polskiego.” W *Drożynna*, 29–32. Warszawa–Kraków: Księgarnia Jana Czerneckiego, [1920].
- Krzyżanowski, Kazimierz. *Wydatki wojskowe Polski w latach 1918–1939*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1976.
- Landau, Zbigniew. *Historia Poczтовой i Powszechnej Kasy Oszczędności*. Warszawa: Agencja Komunikacji Społecznej S. C., 1994.
- Landau, Zbigniew. *Polskie zagraniczne pożyczki państwowe 1918–1926*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1961.
- Landau, Zbigniew i Jerzy Tomaszewski. *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*. T. 1, *W dobie inflacji 1918–1921*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1967.
- Landberg, Hans. „Finansowanie wojny i zaopatrywanie garnizonów (część 2).” *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 19 (1973): 171–216.
- Markowski, Mieczysław Bolesław. *Społeczeństwo województwa kieleckiego wobec wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, 1998.
- Odziemkowski, Janusz. *Wieś i armia w II Rzeczypospolitej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988.
- Pająk, Jerzy Zbigniew, oprac. *Raporty i korespondencja oficerów werbunkowych Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego 1915–1916. Ziemia kielecka*. Warszawa: Wyd. Akademii Świętokrzyskiej, 2007.
- Pączewski, Leon. „Budżety wojskowe Polski a państw obcych.” *Bellona* 11, z. 8 (1921): 715–727.
- Podolska-Meducka, Aldona. „Komisje rekwizycyjne polskiego systemu świadczeń wojennych po wojnie z bolszewikami.” W *Gospodarka i społeczeństwo a wojskowość na ziemiach polskich*. Red. Tomasz Głowiński i Krzysztof Popiński, 111–143. Wrocław: Wyd. GAJT, 2010.
- Podolska-Meducka, Aldona. *Od wojny do wojny. System świadczeń wojennych w Polsce w latach 1918–1921*. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, 2011.
- Podolska-Meducka, Aldona. „Problemy gospodarcze Polski w czasie wojny z bolszewikami – zarys problematyki.” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie* nr 6 (2019): 25–42, <https://doi.org/10.15678/ZNUEK.2019.0984.0602>.



- Podolska-Meducka, Aldona. „System świadczeń wojennych w Polsce 1918–1921. Przegląd ustawodawstwa.” *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 9 (60), nr 5 (225) (2008): 111–146.
- Rodziewicz, Dariusz. *Obowiązek świadczeń wojennych w systemie obronnym Polski w latach 1919–1939*. Oświęcim: Wyd. Napoleon V, 2017.
- Romer, Eugeniusz. *Dziennik. T. 2, 1919–1923*. Warszawa: Wyd. Interlibro, 1995.
- Russocki, Stanisław. „Powinność przewodu na tle usług transportowych Polski piastowskiej.” *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 13, nr 2 (1965): 243–268.
- Sosabowski, Stanisław. „Gospodarcza konstytucja obrony państwa.” *Bellona* 28, z. 1 (1927): 43–60.
- Sosabowski, Stanisław. „Problem wyżywienia państwa podczas wojny i znaczenie województw nadgranicznych w tym zagadnieniu.” *Przegląd Intendencki* 2, z. 1 (1927): 45–62.
- Srogosz, Tadeusz. *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII w.* Warszawa: Wyd. DiG, 2009.
- Stefczyk, Franciszek, zestawiał i wyjaśnił. *Świadczenia wojenne. Przepisy i praktyka*. Kraków: Wyd. Biura Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek przy Wydziale Krajowym we Lwowie, 1915.
- Strasburger, Edward. *Zagadnienie skarbowo-ekonomiczne na tle wojny*. Warszawa: Księgarnia Ferdynanda Hoesicka, 1920.
- Szczepański, Janusz. *Spółeczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*. Warszawa–Pułtusk: Oficyna Wydawnicza Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, 2000.
- Szczepański, Janusz. *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*. Warszawa–Pułtusk: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych – Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieyszтора, 1995.
- Szczygielski, Wojciech. „Obowiązki i powinności wojskowe miast i mieszczaństwa w Polsce od XIII do połowy XV w.” *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 5 (1960): 425–457.
- Śliwiński, Artur. *Warszawa podczas najazdu bolszewickiego*. Warszawa: Gebethner i Wolff, 1928.
- Trzoska, Jerzy. „Gdańsk jako ośrodek zaopatrzenia wojsk podczas wielkiej wojny północnej (1709–1721).” *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 28 (1985): 105–121.
- Twardowski, Jacek. „Warszawskie zapasy aprowizacyjne armii w okresie powstania listopadowego.” *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 32 (1989): 137–162.
- Wimmer, Jan. „Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII w. (część 1–2).” *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 14 (1968): 3–91.
- Witkowski, Wojciech. *Historia administracji w Polsce 1764–1989*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN, 2007.
- Woszczyński, Bolesław. *Ministerstwo Spraw Wojskowych 1918–1921. Zarys organizacji i działalności*. Warszawa: Wojskowy Instytut Historyczny, 1972.
- Wyszczelski, Lech. *Ministerstwo Spraw Wojskowych (1918–1939)*. Warszawa: Wyd. Neriton, 2010.
- Wyszczelski, Lech. *Wojsko polskie w latach 1918–1921*. Warszawa: Wyd. Neriton, 2006.

- Zajączkowski, Stanisław Marian. „O wojskowych powinnościach sołtysów w Polsce w okresie monarchii stanowej (część 1).” *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 19 (1973): 23–59.
- Zajączkowski, Stanisław Marian. „Obowiązki wojskowe wójtów w państwie polskim w okresie monarchii stanowej.” *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 21 (1978): 3–44.
- Zajączkowski, Stanisław Marian. „Powinności wojskowe chłopów w Polsce do końca XIII w.” *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 4 (1958): 425–482.

## STRESZCZENIE

### Aldona Podolska-Meducka, Ogólnokrajowe rekwizycje koni w czasie wojny z Rosją bolszewicką 1919–1920

Rekwizycje koni na rzecz wojska w latach 1919–1920 były niezwykle ważne ze względu na dominację w Wojsku Polskim tamtego okresu trakcji konnej. Stanowiły część powstałego po odzyskaniu niepodległości systemu świadczeń wojennych, który odegrał istotną rolę w czasie wojny z Rosją bolszewicką. Dawał podstawy prawne do przeprowadzania rekwizycji na rzecz wojska, poprzez które można było starać się o uzupełnianie deficytów armii w zakresie zaprowiantowania i wyposażenia oddziałów wojskowych, przede wszystkim walczących na froncie wschodnim. Dla odrodzonego państwa priorytetowe było działanie w ramach prawa, dlatego też wprowadzono zasadę odpłatności za świadczenia oraz dwuinstancyjną procedurę odwoławczą. Pobór koni w 1919 r. nie przyniósł spodziewanych efektów ze względu na brak doświadczenia organizacyjnego w stosowaniu nowego prawa oraz luki prawne, które należało usunąć. Ich występowanie miało duże znaczenie dla praktyki rekwizycyjnej. Pobór w roku następnym odbywał się w zupełnie innych warunkach. Bezpośrednie zagrożenie państwa spowodowało maksymalną mobilizację ze strony społeczeństwa i ofiarność na rzecz wojska. Zgromadzone przez rok doświadczenie w zakresie stosowania procedury rekwizycyjnej oraz wnioski wyciągnięte z fiaska ubiegłorocznej akcji stworzyły warunki dla sprawniejszego przeprowadzenia poboru. Nie dało się jednak uniknąć różnych nadużyć, którym rzeczywistość wojenna zawsze sprzyja.

Słowa kluczowe: świadczenia wojenne, rekwizycja koni, II Rzeczypospolita Polska, wojna z Rosją bolszewicką

## SUMMARY

### Aldona Podolska-Meducka, Nationwide Horse Requisitions during the War with Bolshevik Russia 1919–1920

The requisitioning of horses for the army during 1919–1920 was extremely important due to the dominance of horse traction in the Polish army of that period.

This appropriation constituted a part of the system of war benefits created after the regaining of independence, which played an important role during the war with the Bolsheviks. It constituted a legal framework that allowed requisitions to be carried out for the benefit of the army, through which it was possible to try to offset the army's deficits with regards to equipment and supplies for its military units, primarily those fighting on the eastern front. For the reborn state, the priority was to act within the law, therefore the principle of payment for benefits and a two-stage appeal procedure were introduced. Due to the lack of organisational experience in applying the new law, as well as the existence of legal loopholes that needed to be removed, the conscription of horses in 1919 did not bring the expected results. This occurrence was of great importance with regards to the practice of requisitioning, which resulted in conscription taking place under completely different conditions in the following year. The immediate threat to the state resulted in maximum mobilisation on the part of the population and generosity towards the army. The experience gained over the year when applying the new requisitioning procedure, as well as the lessons learned from the failure of the previous year's campaign, created the conditions for a more efficient conduct of conscription. However, it was not possible to avoid various abuses, which the reality of war always encourages.

Keywords: war benefits, horse requisition, Second Polish Republic, war with Bolshevik Russia

## ZUSAMMENFASSUNG

### **Aldona Podolska-Meducka, Landesweite Requisition von Pferden während des Krieges mit dem bolschewistischen Russland 1919–1920**

Requisition von Pferden für die Armee in den Jahren 1919–1920 waren aufgrund der Dominanz der Pferdetraktion in der polnischen Armee in dieser Zeit von besonders großer Bedeutung. Sie bildeten einen Teil des nach der Wiedererlangung der Unabhängigkeit geschaffenen Systems von Kriegsleistungen, das im Krieg mit dem bolschewistischen Russland eine wichtige Rolle spielte. Dieses bot eine Rechtsgrundlage für die Durchführung von Beschlagnahmungen zugunsten des Heeres, mit denen ein Versuch unternommen werden konnte, seine Defizite im Bereich der Ausrüstung und Versorgung der militärischen Einheiten, vor allem derjenigen, die an der Ostfront kämpften, auszugleichen. Für den wiedergeborenen Staat war es vorrangig, im Rahmen des Gesetzes zu handeln, weshalb das Prinzip der Leistungsvergütung und ein Zweinstanzensystem in der Rechtsprechung eingeführt wurden. Die Einziehung von Pferden im Jahr 1919 brachte nicht die erwarteten Ergebnisse, da es an organisatorischer Erfahrung bei der Anwendung des neuen Gesetzes mangelte und aufgrund rechtlicher Lücken, die zu beheben waren. Ihr Auftreten war von großer Bedeutung für die Requisitionspraxis. Die Einziehungen im darauffolgenden Jahr fanden unter völlig anderen Bedingungen statt. Die unmittelbare Bedrohung des Staates führte zu einem Höchstmaß an Mobilisierung der Gesellschaft und Großzügigkeit gegenüber der Armee. Die im Laufe des Jahres gesammelten Erfahrungen bei der Anwendung des Konfiszierungsverfahrens

und die Folgerungen aus dem Scheitern der letztjährigen Kampagne schufen die Voraussetzungen für eine effizientere Durchführung der Einziehungen. Dennoch konnten diverse Missbräuche, die in der Realität des Krieges immer vorkommen, nicht verhindert werden.

Schlüsselwörter: Kriegsleistungen, Requisition von Pferden, Zweite Polnische Republik, Krieg mit dem bolschewistischen Russland